SPORTOWY 24

BLAMAŻ TWARDYCH PIERNIKÓW

TORUNIANIE OD POCZĄTKU MECZU GRALI BEZNADZIEJNIE Str. 11 - 16

Nr ISSN 0137-9259
Nr indeksu 350370
9 770137 925019 44

www.nowosci.com.pl

Nr 249 (17143) | Cena 6,00 zł (w tym 8% VAT)

NOWOŚCI
DZIENNIK TORUŃSKI
Poniedziałek, 26.10.2026

59 lat

Medale za zasługi i nowe rondo
Podczas sesji w ubiegły czwartek Rada Miasta Torunia postanowiła uhonorować zasłużone osoby i organizacje. Nadała nazwy rondu i ulicy. Decyzje zapadały jednogłośne. **Str. 4**

Prawomocny wyrok za znęcanie się nad psem
Dodatkowa kara to publikacja danych personalnych skazanej kobiety na internetowej stronie sądu. **Str. 6**

Relaks

Krzyżówki do kawy. Nowości w programie TV

Konsultacje

Ulica Długa nie połączy się ze św. Józefa. Wielu przeciwników

W spotkaniu uczestniczyło kilkadziesiąt osób. Zdecydowanie dominowali przeciwnicy przedłużenia ulicy Długiej.
Str. 2

Na naszych stronach

Kosmici opanowali Belweder. Chcą tu zostać na dłużej

Kiedyś zapomniany i opuszczony Fort Jakuba obecnie wraca do swojej dawnej świetności. Udało się pozyskać wsparcie resortu.
Str. 7

Kolejny krok w sprawie połączenia placówek medycznych
Uchwała intencyjna została przyjęta jednogłośnie. **Str. 6**

Palisada na Małych Garbarach
Na budowie hotelu na starówce zacznie się tak zwane podłapywanie kamienic. Potem przyjdzie czas na palisadę **Str. 7**



FOT. MAŁGORZATA OBERLAN

Żużel

Kolejne laury dla trenera i zawodników Pres Grupy Deweloperskiej Toruń



FOT. CEZARY KONARSKI/ GAZETA LUBUSKA

Na gali nagrodzono najlepszych zawodników, trenerów i drużyny minionego sezonu żużlowego. Dominowali przedstawiciele Pres Toruń

Komunikacja

Drogie paliwo i mała liczba pasażerów wymiotły autobusy z tras pod Toruniem

Marek Nienartowicz

Drogie paliwo i mała liczba pasażerów - tak firma ReloBus tłumaczy decyzję o wstrzymaniu od 1 listopada kursów na trasach Toruń - Zławieś Wielka - Kamieniec oraz Toruń - Czernikowo - Kikół. Samorządy są zaskoczone decyzją przewoźnika, który postawił je "pod ścianą".

„W ostatnim czasie warunki ekonomiczne prowadzenia regularnych przewozów autobusowych uległy istotnej zmianie. Znacząco wzrosły koszty działalności, w szczególności paliwa i utrzymania taboru. Zmiany demograficzne spowodowały zmniejszenie liczby pasażerów korzystających z naszych usług. Na naszą decyzję w sposób niebagatelny wpłynęły również zasady finansowania regionalnych przewozów autobusowych i zróżnicowany dostęp przewoźników do finansowania publicznego. Część połączeń autobusowych w regionie realizowanych m.in. przez Kujawsko - Pomorski Transport Samochodowy korzysta ze wsparcia ze środków publicznych (Funduszu Rozwoju Przewozów Autobusowych) i ma możliwość pokrycia części kosztów ich funkcjonowania nie tylko z wpływów ze sprzedaży biletów, podczas gdy połączenia ReloBus na trasach Toruń - Zławieś Wielka - Kamieniec oraz Toruń - Czernikowo - Kikół były realizowane wyłącznie na zasadach komercyjnych" - napisano w oświadczeniu firmy ReloBus.

Władze obu gmin są zaskoczone.©℗
Str. 3

eprasa.pl 7e12532260

POLECAMY

Wtorek: Strefa Biznesu Środa: Strona Zdrowia Czwartek: Dodatek dla seniorów

26.10.2026
Poniedziałek

Dziś imieniny obchodzą: Leonarda, Łucjan i Ewaryst
Telefon alarmowy: 112

NOWOŚCI

Redaktor naczelna
Alicja Polewska
Z-cy redaktor naczelnej
Justyna Wojciechowska-Narloch
Lucyna Talaśka-Klich
Jakub Stykowski
Wydawca dnia
Waldemar Piórkowski

www.nowosci.com.pl

Polska Press
Makroregion Wielkopolska
Kujawsko-Pomorskie
Redakcja ul. Grudziądzka 46-48,
87-100 Toruń,
redakcja@nowosci.com.pl
Prezes Makroregionu
Marek Ciesielski
Dyrektor reklamy
Agnieszka Perlińska
Dyrektor marketingu
Katarzyna Jabłońska
Druk
Polska Press Oddział Poligrafia,
85-438 Bydgoszcz,
ul. Grunwaldzka 229

POLSKA PRESS GRUPA

Wydawca Polska Press Sp. z o.o.
ul. Domaniewska 45, 02-672 Warszawa,
tel. 22 201 44 00, fax: 22 201 44 10
Prezes Zarządu Polska Press Grupy
Robert Feluś
Redaktor naczelny Polska Press Grupy
Marek Twaróg
Projekt graficzny, dyrektor artystyczny PPG
Tomasz Bocheński
Dyrektor kolportażu PPG Tomasz Osoliński
Biuro Konsumenta PPG
biurokonsumenta@polskapress.pl, tel. 12 688 85 10

©℗ - umieszczenie takich dwóch znaków przy Artykule, w szczególności przy Aktualnym Artykule, oznacza możliwość jego dalszego rozpowszechniania tylko i wyłącznie po uiszczeniu opłaty zgodnie z cennikiem zamieszczonym na stronie www.nowosci.com.pl/tresci i w zgodzie z postanowieniami niniejszego regulaminu.

Komentarz dnia



Marek Mazurkiewicz: Makiawelizm po amerykańsku, czyli paktowanie z diabłem

publicysta

Napisany pięć wieków temu utwór Niccolò Machiavellego „Książę" to do dziś skarbnica wiedzy o mechanizmach rządzących polityką. Ponadczasowość „Księcia" polega na tym, że przedstawia politykę taką, jaka jest naprawdę, a nie taką, jaka powinna być, albo taką, jaką dawni i obecni rządzący starają się przedstawić.

Machiavelli radził władcom swojej epoki, by łączyli w sobie lwa i lisa - dominowali i odstraszali, a jednocześnie przebiegłością i sprytem zapewniali sobie przewagę nad rywalami. W tej perspektywie polityk nie kieruje się moralnością, a jedynie celem, jaki chce osiągnąć.

Utarło się, że „makiawelizm" to słowo określające działania polityków, którzy kierują się zasadą, że „cel uświęca środki". W takiej polityce nie ma miejsca na wartości, te są jedynie pozorowane, zastępują je: kłamstwo, manipulacja, łamanie zobowiązań, a nawet przemoc.

Donald Trump w rozwijaniu makiawelicznej polityki idzie o krok dalej. W ostatnich dniach, najpierw dogadał się z Władymirem Putinem w sprawie dostaw rosyjskiego oleju napędowego na rynek amerykański i światowy, następnie samodzielnie ogłosił, że Ukraina i Rosja ogłosiły rozejm w sprawie wzajemnych ataków na infrastrukturę energetyczną...

Prezydent Stanów Zjednoczonych nie sili się nawet na pozory, jego nieskrywanym celem jest wyłącznie złagodzenie nastrojów amerykańskich wyborców przed listopadowymi wyborami do Kongresu i Senatu, zirytowanych wysokimi cenami paliw. Ten cel uświęca nawet paktowanie z diabłem. ©℗

20261025/01A

Ewo, Pawle, myślami jesteśmy przy Was

Ewie Tybelskiej-Jureckiej
i Pawłowi Tybelskiemu

wyrazy szczerego współczucia
z powodu śmierci

Taty

składają
Koleżanki i Koledzy
oraz Dyrekcja Oddziału Polska Press Grupa

KONSULTACJE

Więcej przeciwników niż zwolenników przedłużenia ulicy Długiej w Toruniu

Marek Nienartowicz

Tymczasowo funkcjonujące skrzyżowanie ulic Długiej i Św. Józefa w Toruniu nie zostanie na stałe otwarte. To wniosek ze spotkania konsultacyjnego, którego tematem była przyszłość tego miejsca.



FOT MAREK NIENARTOWICZ

Na początku sierpnia obecnego roku ulica Długa została przedłużona - powstał długi na kilka metrów łącznik między Długą a ulicą Św. Józefa i tym samym ich skrzyżowanie. Funkcjonowało przez kilka tygodni, na czas remontu i zamknięcia dla ruchu równoległego odcinka ulicy Żwirki i Wigury. Łącznik na Długiej został zamknięty 1 września, z chwilą przywrócenia ruchu na ulicy Żwirki i Wigury. Od tego czasu jest zastawiony barierkami.

W przestrzeni publicznej padło pytanie: co dalej? Prezydent Torunia Paweł Gulewski zarządził konsultacje społeczne dotyczące rozwiązania, które ma na stałe obowiązywać na zachodnim krańcu Długiej. Ich częścią było spotkanie zorganizowane w środę 21 października w SP nr 5.

Szkoła jest przeciw

W spotkaniu uczestniczyło kilkadziesiąt osób. Zdecydowanie dominowali przeciwnicy przedłużenia Długiej. Dociekali, kto podważa ustalenia sprzed lat i chce funkcjonowania na stałe skrzyżowania ulic Długiej i Św. Józefa. Przeciw otwarciu łącznika zdecydowanie wystąpili przedstawiciele SP nr 5 - dyrekcja i rodzice.

- Zmartwiła mnie informacja, że Długa może zostać połączona z ulicą Św. Józefa. Ruch wokół SP nr 5 jest straszny. Jesteśmy jedyną szkołą w Toruniu otoczoną z trzech stron ruchliwymi ulicami, a jeszcze ma dojść czwarta - mówił Łukasz Panfil, dyrektor SP nr 5.

Przeciw przedłużeniu Długiej opowiedzieli się działacze Rady Okręgu Chełmińskie. Podobne zdanie miała Krystyna Nowakowska z Rady Seniorów Miasta Torunia oraz wiele osób kolejno zabierających głos. Każde wystąpienie przeciw przedłużeniu Długiej było podsumowywane gromkimi brawami. Zdaniem jednego z uczestników, otwierając je, władze Torunia złamią prawo oświatowe, bo są w nim zapisy nakazujące zapewnienie uczniom bezpieczeństwa.

Po spotkaniu konsultacyjnym trudno spodziewać się, aby ulica Długa w Toruniu na stałe była dłuższa

Przedstawicielki Rady Rodziców SP nr 5 przedstawiły pomysł, by na zachodnim, "ślepym" końcu Długiej urządzić miejsca postojowe typu "kiss&ride", w których rodzice dowożący dzieci na lekcje będą je wysadzać z samochodów. Pod tą propozycją zebrano około 200 podpisów.

Za otwarciem na stałe przedłużenia Długiej opowiedział się Krzysztof Dominikowski, prezes Stowarzyszenia Bielany, mieszkający na Działkach Św. Józefa. Poinformował, że zebrał za tym rozwiązaniem podpisy 170 osób.

- Trzeba otworzyć Długą, by odciążyć pełne samochodów ulice Żwirki i Wigury oraz Św. Józefa. Skrzyżowanie ulic Św. Józefa i Długiej można bezpiecznie urządzić. Trzeba uporządkować bałagan infrastrukturalny w tym rejonie Torunia - mówił Krzysztof Dominikowski.

Za przedłużeniem Długiej opowiedziało się jeszcze dwóch uczestników spotkania. Jeden z nich przedstawił się jako mieszkaniec Działek Św. Józefa.

W dyskusji kilkukrotnie wskazywano też na konieczność zmian na zachodnim odcinku Długiej. Wkrótce ma zniknąć wysepka znajdująca się u jej zbiegu z ulicą Hurynowicz. To projekt zatwierdzony do realizacji przez mieszkańców, w głosowaniu, w ramach Budżetu Obywatelskiego Torunia 2027. Co ciekawe, wysepka powstała podczas przebudowy odcinka Długiej w 2019 roku. Tak jak brak jego połączenia z ulicą Św. Józefa miała zapewniać bezpieczeństwo uczniom SP nr 5 i okolicznym mieszkańcom.

Wysepka powinna uspokoić ruch na Długiej, uniemożliwiając przejazd przez skrzyżowanie w niektórych relacjach. Okazało się to fikcją. Wielu kierowców, łamiąc przepisy, przemieszczało się przez skrzyżowanie we wszystkich relacjach.

Jaka przyszłość Długiej?

Na koniec spotkania prowadzący je dyrektor Biura Dialogu i Innowacji Miejskich Urzędu Miasta Torunia Patryk Wawrzyński odniósł się do pytania, dlaczego konsultacje zostały zorganizowane.

- W sierpniu, gdy łącznik na Długiej funkcjonował, do prezydenta Torunia wpłynęły wnioski o jego otwarcie na stałe. Dlatego zapadła decyzja o przeprowadzeniu konsultacji w tej sprawie - wyjaśnił dyrektor Patryk Wawrzyński.

Dodał on także, że przy podejmowaniu decyzji po konsultacjach, najważniejsza nie jest liczba osób opowiadająca się za i przeciw danemu rozwiązaniu.

- Najistotniejsze są argumenty - podkreślał dyrektor Wawrzyński.

Skoro tak, to Długa na stałe dłuższa nie będzie. Pozostanie "ślepa" na zachodnim krańcu. Trudno spodziewać się innej decyzji prezydenta Gulewskiego, skoro o utrzymanie funkcjonującego od lat rozwiązania wnioskuje społeczność SP nr 5. ©℗

eprasa.pl 7e12532260

Z PIERWSZEJ STRONY

ReloBus zawiesza wiele kursów z Torunia

Marek Nienartowicz

ReloBus poinformował o zawieszeniu kursów na trasach Toruń - Zławieś Wielka - Kamieniec oraz Toruń - Czernikowo - Kikół.

Przewoźnik podkreśla też, że podejmował tzw. działania optymalizacyjne. Starał się więc zmniejszyć koszty obsługi kursów, korygował rozkłady jazdy. Wystąpił o wsparcie z FRPA. Bez efektu.

ReloBus zaznacza, że niczego nie zmienia w obsłudze pozostałych kursów.

„Jest nam niezmiernie przykro, że po tylu latach wspólnych podróży, zmuszeni jesteśmy zawiesić przewozy na wskazanych liniach (...) Pozostajemy otwarci na rozmowy i wypracowanie wspólnych rozwiązań z zainteresowanymi jednostkami samorządu terytorialnego, które umożliwiłby przywrócenie połączeń przy odpowiednim podziale kosztów i ryzyka finansowego ich funkcjonowania" - dodano w oświadczeniu Relobusu.



FOT. GRZEGORZ OLKOWSKI

Autobusy ReloBus nie będą jeździć z dworca w Toruniu do Kikoła

Obawy pasażerów

Obecnie w rozkładzie jazdy kursów na trasie Toruń - Czernikowo - Kikół (i oczywiście w odwrotnym kierunku) jest wiele. Z dworca przy ulicy Dąbrowskiego w Toruniu autobusy ReloBusu wyruszają w nią od rana do wieczora, mniej więcej co godzinę. Ubytek w kursach będzie więc bardzo duży.

- Sytuacja, z którą będziemy mieli do czynienia od 1 listopada, budzi naprawdę poważne obawy. Tym, którzy nie dysponują własnym samochodem, naprawdę grozi utrata pracy - podkreśla Łukasz Bruzdowski.

Obawy mają także inne osoby podróżujące autobusami firmy ReloBus między Toruniem a Kikołem.

- Owszem, są kursy K-PTS, ale ten przewoźnik oferuje niestety ich znacznie mniej. Cały swój grafik dostosowałam do dojazdów, by nie marnować czasu na bezczynne czekanie. Niestety, będzie się to musiało wkrótce zmienić. Mogę, co prawda, korzystać z pociągów, ale będzie się to wiązało z około 40-minutowym spacerem na stację w jedną stronę. ReloBus wspomina o nierentowności przejazdów, a ja przypomniałam sobie, jak zaledwie parę miesięcy temu „przepalane" były pieniądze na wydłużone kursy przez Toruń, ulicą Gagarina i obok Plazy, z których prawie nikt nie korzystał. Na tych cięciach ucierpią uczniowie dojeżdżający do szkół, emeryci, czy po prostu osoby nieposiadające prawa jazdy czy własnego samochodu - zauważa Karolina Strychalska ze Steklinka.

Trwają poszukiwania zastępstwa

Jak sytuację widzą władze gminy Czernikowo?

- Zostaliśmy zaskoczeni komunikatem firmy ReloBus. Sytuacja jest kryzysowa, bardzo trudna, bo mamy końcówkę roku, tegoroczny budżet jest praktycznie ukończony. Natychmiast zaczęliśmy jednak działać. Pracujemy nad nowymi rozwiązaniami. Linia ma charakter regionalny, dlatego szukamy ich w szerszym gronie, czyli przedstawicieli samorządu województwa, powiatu toruńskiego, gminy Kikół i naszej gminy. Chodzi o ewentualne doraźne rozwiązania, ale też stałe, które zaczęłyby funkcjonować najpóźniej od początku nowego roku. Oczywiście mamy alternatywne połączenia autobusowe i kolejowe, więc mieszkańcy gminy nie będą pozbawieni transportu, ale pasażerowie nie mogą ucierpieć w efekcie zawieszenia części kursów - zapewnia Tomasz Krasicki, wójt gminy Czernikowo.

Zaskoczenia decyzją ReloBusu nie kryją też władze gminy Zławieś Wielka.

- Nie poinformowano nas o zawieszeniu kursów do i z Kamieńca. Dowiedziałem się o tym z mediów społecznościowych. Od razu zaczęliśmy szukać alternatywy. Na pewno od 1 listopada ReloBus zastąpi inny przewoźnik, który przede wszystkim obsłuży cztery newralgiczne kursy do i z Torunia w ciągu dnia. Od nowego roku chcemy uruchomić nową siatkę połączeń - dodaje Marcin Swaczyna, wójt ZłejWsi Wielkiej.©℗

ARCHEOLOGIA

Zbiórka pieniędzy na „wampirkę z Pnia". Jej los wciąż jest niepewny

Maja Stankiewicz

O „wampirce z Pnia" mówi cały świat, ale słynna Zosia wciąż jest bezdomna. By została w regionie trzeba ją też szybko wykupić. Zegar tyka. Trwa zbiórka na portalu zrzutka.pl

Tragiczna historia „wampirki" Zosi, którą archeolodzy z Torunia wykopali w 2022 r. na cmentarzysku we wsi Pień pod Ostromeckiem poruszyła świat.

Bo to pierwszy taki przypadek w historii archeologii, by pogrzebać kogoś w tak straszny sposób. Z sierpem na szyi, którego ostrze skierowane zostało do gardła by odcięło głowę, gdyby zmarła próbowała wstać. Dla lepszego zabezpieczenia na dużym palcu lewej stopy założono kłódkę.

- Obawiano się, że kobieta po śmierci stanie się upiorem i będzie nawiedzać mieszkańców wsi - opowiadał nam prof. Dariusz Poliński. To pod jego kierunkiem ekspedycja z Instytutu Archeologii UMK w Toruniu, dokonała niezwykłego odkrycia.

Historia Zosi, bo tak ją nazwano, doczekała się filmów. Na jej kanwie napisano trzy książki, powstała też płyta. Postać „wampirki z Pnia" została zrekonstruowana, a jej pokaz w Starym Pałacu w Ostromecku przyciągnął tłumy. Były zapowiedzi, że Zosia będzie miała stałą wystawę w regionie, a Toruńskie Stowarzyszenie Edukacyjne „Ewolucja" liczyć może na wsparcie przy wykupie praw do rekonstrukcji, którą wykonał Oscar Nilsson, archeolog i artysta ze Szwecji. Nie udało się. Szum medialny ucichł i zaległa cisza.


FOT. MAJA STANKIEWICZ

Wygląd wampirki odtworzył szwedzki artysta i archeolog Oscar Nilsson

Gdy zgasły flesze

- Badania naukowe dotyczące znaleziska w Pniu prowadzi Uniwersytet Mikołaja Kopernika w Toruniu. Gdy naukowcy kończą pracę artefakty trafiają do muzeum w Bydgoszczy - informuje Małgorzata Zagrodzka, prezes stowarzyszenia „Ewolucja".

Tak ustalono, zanim jeszcze archeolodzy otrzymali zgodę na rozpoczęcie wykopalisk na cmentarzysku w Pniu. A co z rekonstrukcją postaci słynnej „wampirki z Pnia"? W tej sprawie - pomimo prowadzonych rozmów - jasności nie ma.

Ostatni raz pisaliśmy o Zosi wiosną, gdy pojawiła się szansa na szczęśliwy finał. Chęć pomocy zadeklarowały wówczas m. in. władze województwa. - Wypracować trzeba umowę. Przed nami dużo pracy - mówiła nam Beata Krzemińska, rzeczniczka prasowa urzędu marszałkowskiego w Toruniu.

W październiku br. stowarzyszenie otrzymało pismo, w którym Jerzy Janczarski, dyr. Departamentu Kultury Dziedzictwa Narodowego wyjaśnia, dlaczego samorząd województwa nie może sfinansować zakupu rekonstrukcji. „Powodem odmowy jest brak podstaw prawnych umożliwiających jednostce samorządu terytorialnego bezpośredni zakup tego rodzaju dóbr kultury od podmiotów zagranicznych" - czytamy w dokumencie. Bo prawa właścicielskie ulokowane są poza Unią Europejską.

Publiczna zbiórka

- Gdyby od początku było wiadomo, że nie ma takiej możliwości to zrobilibyśmy jakąś akcję charytatywną. Może panie z KGW by nam pomogły, napiekły ciasta. A tak jest jak jest - kwituje Magdalena Zagrodzka.

Sytuacja jest nerwowa, bowiem do końca br. zebrać trzeba 65 tys. zł, by rozliczyć się z Oscarem Nilssonem. Inaczej Zosia opuści kraj. Na portalu zrzutka.pl uruchomiona została zbiórka. Do dziś pieniądze wpłaciło ponad 100 osób, zebrano 9584 zł. - W sumie mamy już ponad 10 tys. zł, bo jedna z warszawskich firm wpłaciła 1000 zł bezpośrednio na nasze konto - informuje nas Zagrodzka.

O Zosi wciąż głośno w świecie. Jedna z amerykańskich firm powiadomiła archeologów o stworzeniu aplikacji dla poszukiwaczy tajemnic. Informuje ona o najbardziej fascynujących miejscach świata. Cmentarzysko w Pniu znalazło się w niej na trzecim miejscu. Tymczasem w regionie wciąż nie ma godnego miejsca dla rekonstrukcji. - To promocja dla gminy i województwa, super historia. Dlaczego tego nie wykorzystać? - pyta retorycznie Magdalena Zagrodzka. ©℗

eprasa.pl 7e12532260

TORUŃ

Uratowano nagrobki rodziny Sztrallów z Wilna, których los rzucił do Torunia

Marek Nienartowicz

Po gruntownej renowacji na cmentarzu Św. Jerzego w Toruniu odsłonięte zostały nagrobki rodziny Sztrallów.

Sztrallowie byli jedną z najbardziej rozpoznawalnych rodzin przedwojennego Wilna. Prowadzony przez Bolesława Sztralla "Czerwony Sztrall" należał do najbardziej znanych kawiarni międzywojennego miasta. W 1946 roku, po opuszczeniu sowieckiej Litwy, Aniela Sztrallowa wraz z dziećmi, Reginą i Janem, przybyła do Torunia. Tutaj rodzina rozpoczęła życie od nowa, pozostawiając w Wilnie dorobek kilku pokoleń. Regina Sztrall utrzymywała się w Toruniu między innymi z udzielania prywatnych lekcji języków obcych. Jan podejmował różne prace, pracował choćby jako stróż nocny.

Rodzeństwo Regina Sobecka z domu Sztrall i Jan Kazimierz Sztrall zostali pochowani na cmentarzu Św. Jerzego przy ulicy Gałczyńskiego. Spoczywają oni obok siebie. Wcześniej na tym samym cmentarzu pochowana została ich matka Aniela Sztrallowa. Jej grób nie zachował się.

Groby Sztrallów zostały przeznaczone do likwidacji z powodu wieloletnich zaległości w opłatach.

Dzięki społecznej akcji w krótkim czasie udało się zebrać potrzebne fundusze, odnowić nagrobki Sztrallów oraz uregulować zaległe i bieżące opłaty za miejsca pochówku. ©℗



FOT. GRZEGORZ OLKOWSKI

W ubiegły piątek odsłonięte zostały nagrobki rodziny Sztrallów

SESJA RADY MIASTA

Medale za zasługi przyznane i rondo z nową nazwą

Marek Nienartowicz

Podczas sesji w ubiegły czwartek Rada Miasta Torunia postanowiła uhonorować zasłużone osoby i organizacje. Nadała nazwy rondu i ulicy. Decyzje zapadły jednogłośne.



FOT. GRZEGORZ OLKOWSKI

Czwartkowa sesja. Na pierwszym planie radni Karolina Krajewska i Marek Krupecki (oboje Koalicja Obywatelska)

Rada postanowiła uhonorować medalem "Za Zasługi dla Miasta Torunia" na wstędze profesora Włodzisława Ducha. Naukowca z Uniwersytetu Mikołaja Kopernika doceniono za prekursorską działalność w zakresie sztucznej inteligencji, sieci neuronowych, uczenia maszynowego i neuroinformatyków, także za wkład w komputeryzację uczelni oraz utworzenie Laboratorium Neurokognitywnego.

Medal "Za Zasługi dla Miasta Torunia" na wstędze przyznano także profesorowi Andrzejowi Wojciechowskiemu. To radny Torunia z lat 1994-2002, zaangażowany w wiele form pomocy osobom niepełnosprawnym, w tym utworzenie i działalność Pracowni Rozwijania Twórczości Osób Niepełnosprawnych oraz kultywowanie pamięci o Wandzie Szuman, Honorowej Obywatelce Torunia.

Medal "Za Zasługi dla Miasta Torunia" na wstędze przyznano także Kujawsko-Pomorskiej Izbie Adwokackiej w Toruniu (między innymi za zaangażowanie w budowę społeczeństwa obywatelskiego i prawnicze akcje edukacyjne) oraz Automobilklubowi Toruńskiemu (z okazji przypadających w 2026 roku jubileuszy 100-lecia tradycji zorganizowanej działalności motorowej w Toruniu oraz 50-lecia AT, a także między innymi za zaangażowanie z rozwój sportu i turystyki motorowej w Toruniu. Medale zostaną wręczone w najbliższych miesiącach.

Rada Miasta Torunia postanowiła także nadać nazwę rondu na trasie staromostowej, obok cmentarza Św. Jerzego. Stało się ono Rondem Adwokatury Polskiej. Z wnioskiem o taką nazwę wystąpiła Kujawsko-Pomorska Izba Adwokacka w Toruniu.

- W ten sposób honorujemy instytucję, która ma wiele zasług dla miasta - mówiła radna Magdalena Cynk-Mikołajewska (Koalicja Obywatelska), przewodnicząca Doraźnej Komisji Rady Miasta Torunia ds. Nazewnictwa.

Formalnie ulicą Żwirową stała się natomiast droga obok galerii "Copernicus", łącząca ulice Apatora i Wschodnią. Od lat jest ona tak powszechnie nazywana. Nazwa „Żwirowa" w zasadzie została przywrócona - w 1964 roku zniosły ją ówczesne władze Torunia.

Podczas czwartkowej sesji Rada Miasta Torunia przyjęła również pakiet uchwał dotyczących osób z niepełnosprawnościami oraz ich opiekunów. Zapewniają one między innymi kontynuację comiesięcznych świadczeń pieniężnych w kwocie 300 złotych na cały 2027 rok. Zwiększony o blisko 400 tysięcy złotych został tegoroczny budżet na likwidację barier, zakup sprzętu rehabilitacyjnego oraz start zawodowy osób ze szczególnymi potrzebami.©℗

INWESTYCJE

Podłapywanie kamienic i palisada w pobliżu budowy nowego hotelu

Małgorzata Oberlan

W zabytkowym browarze na starówce w Toruniu powstaje luksusowy hotel. Prace były tu jednak wstrzymane na pół roku. Właśnie ruszają na nowo - wybrana specjalistyczna firma zabiera się za tzw. podłapywanie kamienic.

- Ta specjalistyczna firma już pojawiła się na budowie. Zgromadziła sprzęt, instaluje zaplecze techniczne. Niebawem rozpocznie podłapywanie sąsiednich kamienic metodą jet grounting. Nie będzie zbyt wiele widać z tych robót od zewnątrz, bo wykonywane one będą głównie we wnętrach lub pod ziemią. Kolejnym etapem prac będzie palisadowanie ulicy Wielkie Garbary - dla jej bezpieczeństwa - mówi „Nowościom" Tomasz Smolarek, kierownik budowy.

Półroczna przerwa w budowie luksusowego hotelu w Starym Browarze wymuszona była koniecznością przeprojektowania konstrukcji oraz wybrania metody i firmy, która dokona wspomnianego podłapywanie kamienic.

„Podbijanie" sąsiednich do browaru kamienic okazało się koniecznością. Tak, by stały się w przyszłości bezpiecznie, bo robotnicy będą kopać nawet 5 metrów głębiej niż one stoją - objaśniał nam szef budowy.

Kamienice przy Ślusarskiej 7, Ślusarskiej 5 i Browarnej 9 zostaną „podbite" metodą jet grouting. Sąsiedzi wyrazili na to zgodę.

Jet grouting to technologia wzmacniania podłoża polegająca na wprowadzeniu zaczynu cementowego pod wysokim ciśnieniem. Specjalne dysze wtryskują mieszankę z dużą siłą, rozrywając strukturę gruntu i mieszając ją z zaczynem. Jet grouting umożliwia wzmocnienie podłoża w miejscach, gdzie inne metody są zbyt ryzykowne. Powstałe w ten sposób pale mogą pełnić rolę wsparcia fundamentów, a także zabezpieczenia wykopów i uszczelnienia gruntu.

Wrażliwych prac to jednak nie koniec.

- Tak, jak już zapowiadaliśmy, w kolejnym etapie prac wykonamy także palisadę przy ul. Wielkie Garbary 2, czyli tam, gdzie rozebraliśmy już kamienicę i gdzie widać najlepiej nasze prace. Okazało się, że rozebrana kamienica nie miała podpiwniczenia. My tymczasem tu akurat planujemy kopać głęboko - aż do 5 metrów w dół - wyjaśnia Tomasz Smolarek.



FOT. MAŁGORZATA OBERLAN

Po półrocznej przerwie prace w Starym Browarze zostały wznowione

Aby ulica Wielkie Garbary była bezpieczna i się nie zapadła, konieczne jest właśnie owo palisadowanie. Wszystko to potrwa, ale równolegle mogą dziać się inne rzeczy. Np. podczas wiązania podbić kamienic (trwa zazwyczaj dwa-trzy tygodnie) będzie pole dla prac pod postawienie żurawia. Robotnicy zaczną kopać tam, gdzie w przyszłości ma być winda dla hotelowego personelu.

Nowinek dotyczących prac w Starym Browarze i jego sąsiedztwie to jednak nie koniec. -Ciekawostkę zdradzę taką, że w planie jest także wymiana asfaltowej nawierzchni ulicy Wielkie Garbary na kostkę brukową - dodaje Tomasz Smolarek.

Hotel w Starym Browarze ma być gotowy do końca 2027 roku. ©℗

eprasa.pl 7e12532260

OCHRONA ZDROWIA

Radni Torunia też są za połączeniem trzech placówek

Marek Nienartowicz

Samorząd Torunia zrobił kolejny krok ku konsolidacji Specjalistycznego Szpitala Miejskiego, Miejskiej Przychodni Specjalistycznej i Zakładu Pielęgnacyjno-Opiekuńczego.

Możliwości ich połączenia badał specjalny zespół powołany przez prezydenta Pawła Gulewskiego. Niedawno zakończył analizy. Zarekomendował takie rozwiązanie.

Efektem tego była tzw. uchwała intencyjna Rady Miasta Torunia. Jej przyjęcie podczas sesji tego gremium w miniony czwartek zaproponował prezydent Gulewski. Radni przyjęli ją jednomyślnie. "Za" zagłosowali więc radni Koalicji Obywatelskiej, Prawa i Sprawiedliwości oraz klubu Wspólny Toruń.

Zgodnie z nią intencją władz Torunia jest połączenie Miejskiej Przychodni Specjalistycznej oraz Zakładu Pielęgnacyjno-Opiekuńczego



FOT. GRZEGORZ OLKOWSKI

Rada jednomyślnie przyjęła tzw. uchwałę intencyjną

ze Specjalistycznym Szpitalem Miejskim jako podmiotem przejmującym. Wcześniej jednogłośnie pozytywnie uchwałę zaopiniowała Komisja Zdrowia i Rodziny RMT.

Kolejnym krokiem ku konsolidacji ma być złożenie przez Specjalistyczny Szpital Miejski kompletnego wniosku o jej dofinansowanie kwotą do 70 milionów złotych z Funduszu Medycznego. Został on uruchomiony kilka miesięcy temu przez Ministerstwo Zdrowia. Możliwość uzyskania wsparcia z niego jest zachętą do łączenia placówek leczniczych. Tworzenie silniejszych organizacyjnie jednostek, scalających kilka mniejszych, ma być sposób na poprawę opieki nad pacjentami oraz poprawę sytuacji finansowej w systemie ochrony zdrowia w Polsce.

W najbliższych tygodniach powstanie też projekt uchwały Rady Miasta Torunia już zatwierdzającej konsolidację szpitala, przychodni i zakładu. Zaproponuje go prezydent Gulewski. Projekt zostanie skierowany do zaopiniowania przez organizacje związkowe oraz rady społeczne każdej z tych placówek.

Ten projekt uchwały konsolidacyjnej trafi do zatwierdzenia przez Radę Miasta Torunia na jej sesję planowaną na 26 listopada. Można spodziewać się, że zostanie przyjęta jednomyślnie.©℗

WYROK

Sąd ujawnił nazwisko kobiety, skazanej prawomocnie za znęcanie się nad psem

Małgorzata Oberlan

Sąd Rejonowy w Toruniu podał do publicznej wiadomości prawomocny już wyrok dla 65-letniej Krystyny S. z Grzywny pod Chełmżą. Skazana została za znęcanie się nad psem.

O tej bolesnej sprawie na łamach „Nowości" szeroko pisaliśmy. Chodzi o krzywdę psa „Brylanta" na wsi w gminie Chełmża. Jego właścicielka zaniedbywała go, także nie lecząc i nie chodząc z nim do weterynarza. Doprowadziła do tego, że chory nowotworowo pies, ze złamaną kością bardzo cierpiał i ostatecznie musiał zostać uśpiony.

Anita Engler reprezentująca Toruńskie Towarzystwo Ochrony Praw Zwierząt wnosiła w mowie końcowej procesu w tej sprawie o orzeczenie kary bezwzględnego więzienia dla właścicielki „Brylanta" oraz 10-letniego zakazu posiadania zwierząt.

Sąd wymierzył jednak łagodniejszą karę, biorąc pod uwagę starszy wiek kobiety z Grzywny i jej dotychczasową niekaralność. Skazał ją na 3000 zł grzywny, nakazał kolejne 3.000 zł wpłacić na rzecz Schroniska dla Zwierząt w Toruniu oraz wydał zakaz posiadania zwierząt na 5 lat.

Teraz natomiast Sąd Rejonowy w Toruniu - w ramach dodatkowej kary - podał prawomocny już wyrok do publicznej wiadomości. Każdy, kto wejdzie na stronę internetową sądu pozna nazwisko sprawczyni znęcania, opis przestępstwa i karę.

„Brylant" był zwykłym mieszańcem, miał 12 lat. Nieleczona choroba nowotworowa, przerzuty do kości, nieleczone złamanie, obrzęki, a do tego - guz w okolicy odbytu, zmiany w płucach, paradontoza, skrajne wycieńczenie organizmu doprowadziły do tego, że zapadła decyzja o przerwaniu jego cierpień.

Eutanazja odbyła się jeszcze 21 marca 2023 roku.©℗

ZABYTKI

Kosmici opanowali Belweder. Chcą tu pozostać dłużej niż dwa lata

Małgorzata Oberlan

Belweder w Toruniu po latach otwarty dla zwiedzających, wysprzątany i ze szkolonymi specjalnie opiekunami, a wszystko z wyczekiwaną dotacją resortu kultury - takie zmiany zaszły w Forcie Jakuba przez pół roku. A to dopiero początek rewolucji!

Niebawem minie pół roku, odkąd zabytkowa fortyfikacja przy ul. Sowińskiego w Toruniu znajduje się pod opieką społeczników z Fundacji Kosmos,

Kiedyś zapomniany i opuszczony Fort Jakuba obecnie wraca do swojej dawnej świetności. Wszystko to także za sprawą zadania „Fort Jakuba – społeczna rewitalizacja dziedzictwa" realizowanego ze środków Ministra Kultury i Dziedzictwa Narodowego. Udało się wreszcie pozyskać wsparcie resortu dla zmian w Belwederze.



FOT. PIOTR LAMPKOWSKI

W tym roku Święto Twierdzy Toruń miało centrum w Forcie Jakuba

Ochotnicy sprzątali i poznawali Fort Jakuba

- Przez kilka tygodni w forcie odbywały się prace porządkowe, do których tym razem zaproszono ochotników. A jest co zbierać - podczas niedawnego wspólnego sprzątania z obiektu wyniesiono mnóstwo śmieci, chwastów i trawy. Dla uczestników akcji była to nie tylko pożyteczna praca, ale i możliwość poznania tego bezcennego zabytku, okazja do integracji i zachęta do zainteresowania się dziedzictwem Torunia- relacjonuje Grzegorz Kapelak z Fundacji Kosmos.

Jak wskazują jednak społecznicy, cel realizowanego przez nich programu „Fort Jakuba - społeczna rewitalizacja dziedzictwa" jest jednak dużo ważniejszy i szerszy, niż tylko posprzątanie Fortu.

- Celem jest utworzenie systemu społecznej opieki nad zabytkami, w którym ochroną cennych obiektów może zajmować się każdy, kto interesuje się zabytkami i chce wnieść swój wkład do miejskiej społeczności. Obecnie dobiega końca seria kursów i warsztatów dla takich osób: zarówno otwarte, jak i zamknięte, o różnym stopniu zaawansowania. Najbardziej zaangażowanych uczestników czekają egzaminy, po których będą już przygotowani do pełnienia funkcji społecznych opiekunów zabytków i praktycznego użycia zdobytych umiejętności - objaśnia Grzegorz Kapelak z Fundacji Kosmos.

Organizatorzy są przekonani, że właśnie społeczna opieka nad zabytkami doprowadzi do wpisania się Fortu Jakuba na stałe do turystycznej mapy Torunia i może okazać się skutecznym narzędziem do rewitalizacji i utrzymywania innych zabytków miasta.

Plany dla Belwederu ciekawe i rozległe

Plany dotyczące Belwederu, jak zdradzała „Nowościom" Anna Lamers, prezeska Fundacji Kosmos, są ciekawe i rozległe. Mowa np. o wystawach tematycznych, kolejnych odsłonach zwiedzania (w ten sposób zabytek też na siebie zarabia), kolejnych remontach, udostępnieniu lokalnej społeczności otwartej sceny artystycznej przez fortem.

- „Najważniejsze, że fort jest nasz" - takie słowa często teraz słyszymy od dawnych lokatorów Belwederu czy po prostu mieszkańców Torunia. To dla nas kolejny dowód na to, że warto było się podjąć tego trudu i że nasza praca tutaj ma sens. Będziemy się starali, by umowa z miastem była przedłużona na kolejne lata, bo na skuteczne działanie i pozyskiwanie funduszy potrzeba dłuższej czasowej perspektywy niż dwuletnia - podkreśla Anna Lamers.©℗

eprasa.pl 7e12532260

W BAJU POMORSKIM

Kogo nagrodzono na festiwalu „Spotkania”?

Joanna Maciejewska

Zakończyła się 32. edycja Międzynarodowego Festiwalu Teatrów Lalek i Formy „Spotkania” organizowanego przez Teatr Baj Pomorski w Toruniu. Grand Prix w wysokości 15 tys. zł - powędrowało do Miejskiego Teatru Miniatura za spektakl „Bibuła w tapczanie”.

W czasie festiwalu (17-22 października 2026) widzowie i jury obejrzeli jedenaście przedstawień konkursowych, w tym sześć zagranicznych. Na toruńskiej scenie zaprezentowały się teatry z: Chile, Dani, Włoch, Ukrainy, Grecji oraz Hiszpanii. Festiwalowe spektakle konkursowe podzielono na dwa nurty: przedstawienia dla dzieci i dla młodzieży oraz dorosłych. W nurcie przedstawień dla dorosłych znalazły się dwa zagraniczne tytuły.

Spektakl „Bibuła w tapczanie” został doceniony przez jury „za angażujące prowadzenie opowieści, które łączy język zrozumiały dla dzieci i dla dorosłych, za poruszające emocje i znakomitą, spójną całość”.

Nagroda za najlepszą rolę męską trafiła do Davida Faraco w spektaklu „Quacksalver” Sofie Krog Teater za wirtuozerską i precyzyjną animację oraz pełne zaangażowanie: ani na chwilę nie wyszedł z postaci!

Nagroda za najlepszą rolę żeńską powędrowała do Ewy Mrówczyńskiej za rolę Kury w spektaklu „Nie skakać na bombę!” Teatru Maska w Rzeszowie - za konsekwentnie poprowadzoną rolę, jednocześnie zabawną i wzruszającą.

Nagroda za najlepszą muzykę trafiła do Davida Zuazoli i Marka Żurawskiego za spektakl „The Walker” Davida Zuazoli & Unii Teatr Niemożliwy - za muzykę, która staje się prawdziwym doświadczeniem i prowadzi nas przez całą historię.

Nagrodę za najlepszą scenografię otrzymał Michał Dracz za spektakl „Wielki Zły Lis” Teatru Animacji w Poznaniu - za spójny świat sceniczny, który znakomicie współgra z opowieścią i aktorami.

Jury ZASP przyznało statuetkę i nagrodę finansową za najlepszą animację. Otrzymał ją David Faraco za spektakl „Quacksalver” Sofie Krog Teater.



FOT. PIOTR PĘDZISZEWSKI

Grand Prix otrzymał Teatr Miejski Miniatura z Gdańska

Polski Ośrodek Lalkarski POLUNIMA przyznał Nagrodę Honorową - Dyplom Honorowy POLUNIMY również Davidowi Faraco, artyście duńskiego Sofie Krog Teater, za występ w spektaklu „Quacksalver”. Dwuosobowe jury: Bernard Bieleń i Ireneusz Maciejewski doceniło „niezwykłą precyzję, wirtuozerię, wrażliwość artystyczną i wyjątkową umiejętność zacierania granicy między aktorem a ożywioną postacią, a nade wszystko za mistrzowskie opanowanie sztuki animacji lalkowej”.

Spektakle z nurtu dla dzieci oceniało także jury dziecięce składające się z pięciu uczennic toruńskich szkół podstawowych:

Po obejrzeniu 9 spektakli przyznało nagrodę za najlepszy spektakl dla dzieci w wysokości 5 tys. zł, ufundowaną przez marszałka Piotra Całbeckiego, spektaklowi „Quacksalver” Sofie Krog Teater.

22. Przegląd Teatrów Osób z Niepełnosprawnościami „Innym Okiem”

Częścią Międzynarodowego Festiwalu Teatrów Lalek i Formy „Spotkania” jest także Przegląd Teatrów Osób z Niepełnosprawnościami „Innym Okiem”, który zorganizowano już po raz 22.

W czwartek 22 października 2026 na scenie Baja Pomorskiego zaprezentowało się 12 zespołów, które przyjechały z: Gdańska, Białegostoku, Włocławka, Bartoszyc, Świdnika i Rumi. Nie zabrakło także grup z Torunia.©℗

AUTOREKLAMA 2011576136

SPORTOWA AKCJA PROFILAKTYCZNA
4. BIEG DLA JAJ
BIEGNIJ Z NAMI!
8.11.26
BYDGOSZCZ BCTW/MYŚLĘCINEK
organizatorzy EXPRESS BYDGOSKI GAZETA POMORSKA NOWOŚCI
DODATKOWY KONKURS DLA BIEGACZY!
Szczegóły i zapisy na
NOWOSCI.COM.PL/BIEGDLAJAJ

SPONSOR STRATEGICZNY Enea
PARTNER GŁÓWNY I MECENAS Kujawy Pomorze
PARTNERZY GŁÓWNI Bank Pekao, Aspargin®
PARTNER BIURA ZAWODÓW Bydgoszcz Centrum Handlowe
PARTNER MOTORYZACYJNY XPENG PLICHTA
PATRONAT HONOROWY Minister Zdrowia, Ministerstwo Sportu i Turystyki
PARTNERZY
PARTNERZY MERYTORYCZNI
PATRONI MEDIALNI

eprasa.pl 7e12532260

TV TORUŃ

26 PAŹDZIERNIKA

10.00 Magazyn Kujawsko-Pomorski
10.20 Bulwar sztuki- październik (2)
10.55 Magazyn samorządowy (8/26)
11.25 Dziedzictwo i co dalej? - rewitalizacja zabytków techniki
11.45 Ćwiczenia relaksacyjne - Ewa Kędzierska (1)
12.00 Powtórka programu
14.00 Oferty TV Toruń
15.00 Hokej: KH Energa - Cracovia Kraków
17.00 Nasze Sprawy - MSM
17.15 Biegowe 360
17.45 Aktualności Toruńskie
18.05 Pogoda dla Torunia
18.10 Rozmowa dnia
18.25 Serwis sportowy
18.35 Zabytki techniki Kujaw i Pomorza - most kolejowy w Koronowie
18.55 Bulwar sztuki - październik (2)
19.35 Magazyn Kujawsko-Pomorski
20.00 Aktualności Toruńskie
20.20 Pogoda dla Torunia
20.25 Rozmowa dnia
20.40 Serwis sportowy
20.45 Zabytki techniki Kujaw i Pomorza - most kolejowy w Koronowie
21.05 Bulwar sztuki - październik (2)
21.45 Aktualności Toruńskie
22.05 Pogoda dla Torunia
22.10 Rozmowa dnia
22.25 Serwis sportowy
22.35 Hokej: KH Energa - Cracovia Kraków
23.55 Oferty TV ToruńToruń



FOT. TV TORUŃ

Imponujący przykład dawnej inżynierii

Wznosi się wysoko nad doliną Brdy. Jego stalowa konstrukcja od ponad stu lat przypomina o czasach, gdy kolej zmieniała krajobraz i sposób podróżowania.

Most kolejowy w Koronowie to nie tylko imponujący przykład dawnej inżynierii. To także świadectwo epoki, w której budowa infrastruktury wymagała odwagi, wiedzy i ogromnego nakładu pracy.

Jak powstała konstrukcja, która do dziś robi wrażenie swoją skalą? Zapraszamy na kolejny odcinek programu z cyklu „Zabytki Techniki Kujaw i Pomorza."

Program TV Toruń dostępny jest w sieciach kablowych TVK Toruń, Multimedia Polska, Vectra Toruń oraz na stronie tvtorun.pl.

INFORMATOR

WAŻNE TELEFONY

Policja	**997 lub 112**
Straż Pożarna	**998 lub 112**
Pogotowie Ratunkowe	**999 lub 112**
Straż Miejska	**986**
Pogotowie Energetyczne	**991**
Pogotowie Wod.-Kan.	**994**

SZPITALE

Wojewódzki Szpital Zespolony im. L. Rydygiera w Toruniu:
Szpital Wielospecjalistyczny,
ul. św. Józefa 53,
- Szpitalny Oddział Ratunkowy, tel. 56 679 51 12;
- rejestracja punktu przyjęć planowanych, tel. 56 679 31 28;
- izba przyjęć położnicza, tel. 56 679 31 35;
- izba przyjęć zakaźna, tel. 56 679 55 47;
- izba przyjęć psychiatryczna, tel. 56 679 57 44;

Centrum Zdrowia Psychicznego
- punkty zgłoszeniowo-koordynacyjne, tel. 56 679 58 11, 56 679 58 62, 56 679 57 01

Szpital Specjalistyczny dla Dzieci i Dorosłych,
ul. Konstytucji 3 Maja 42
· izba przyjęć, tel. 56 679 45 85
· nocna i świąteczna opieka zdrowotna, rejestracja, tel. 56 679 40 40
Regionalne Centrum Stomatologii,
ul. Konstytucji 3 Maja 42
· rejestracja, tel. 56 679 47 02, 56 679 47 03
Stacja Pogotowia Ratunkowego,
ul. Grudziądzka 47,
tel. 56 56 623 35 48

Specjalistyczny Szpital Miejski
ul. Batorego 17,
tel. 56 610 02 09

Specjalistyczny Szpital Matopat,
ul. Storczykowa 8,
tel. 56 659 48 00

Miejska Przychodnia Specjalistyczna,
ul. Uniwersytecka 17,
tel. 56 611 99 00

POLICJA

Komenda Miejska Policji,
ul. Grudziądzka 17,
tel. 47 754 28 11
Komisariat Toruń-Śródmieście,
ul. PCK 2,
tel. 47 754 24 52
Komisariat Toruń-Rubinkowo,
ul. Dziewulskiego 1,
tel. 47 754 25 71
Komisariat Toruń-Podgórz,
ul. Poznańska 127,
tel. 47 754 24 71
Komisariat Policji w Dobrzejewicach,
Dobrzejewice 65,
tel. 47 754 29 00
Komisariat w Chełmży,
ul. Sądowa 2,
tel. 47 754 42 11

NA POMOC

Niebieska linia - pogotowie dla ofiar przemocy w rodzinie:
tel. 801 120 002
Telefon zaufania dla dzieci i młodzieży,
tel. 116 111,
poniedziałek - niedziela, godz. 12-02
Telefon zaufania w Miejskim Ośrodku Pomocy Rodzinie,
tel. 56 622 00 00, poniedziałek-piątek, godz. 19-21.
Telefon zaufania HIV/AIDS,
tel. 801 888 448, 22 692 82 26, poniedziałek-piątek i każda trzecia sobota miesiąca, godz. 9-21.

INFORMACJE

Ośrodek Informacji Turystycznej w Toruniu,
ul. Szeroka 43, tel. 56 621 09 31, visittorun.com
Informacja kolejowa, tel. 19 757
Intercity: tel. 703 200 200
Przewozy Regionalne, tel. 703 202 020
Arriva, tel. 703 302 333

INFOLINIA KOLEJOWA

dla osób niepełnosprawnych,
tel. 800 022 222 (stacjonarne),
tel. 22 47 32 354 (komórkowe).

AUTOREKLAMA 1211587466

EKOlogiczna gmina

Ranking zielonych gmin na Kujawach i Pomorzu

Gala wręczenia wyróżnień: **27 października 2026 r.**
sala konferencyjna w **Urzędzie Wojewódzkim w Bydgoszczy**

W programie m.in:
- Wręczenie wyróżnień ekoligcznym gminom w regionie
- Dodatkowe wręczenie finansowych nagród w konkursie „Lider Czystego Powietrza" organizowanego przez Wojewódzki Fundusz Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej w Toruniu,
- Debaty ekologiczne, z udziałem przedstawicieli samorządów, chrony środowiska, zarządzania energią czy rozwoju gospodarczego.

Więcej na **nowosci.com.pl/ekologicznagmina**

ORGANIZATOR: EXPRESS BYDGOSKI, GAZETA POMORSKA, NOWOŚCI

PARTNER STRATEGICZNY: Wojewódzki Fundusz Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej w Toruniu

PARTNER GŁÓWNY: Kujawsko-Pomorski Urząd Wojewódzki w Bydgoszczy

PARTNERZY MERYTORYCZNI: 2026 Rok Ludzi Filmu z Kujaw i Pomorza; Samorząd Województwa Kujawsko-Pomorskiego; Kujawy Pomorze; Urząd Marszałkowski Województwa Kujawsko-Pomorskiego w Toruniu; 2026 rokiem NSZZ Solidarność RI i Bydgoskiego Marca 1981; Urząd Statystyczny w Bydgoszczy

PATRONAT HONOROWY: Wojewoda Kujawsko-Pomorski Michał Sztybel; Marszałek Województwa Kujawsko-Pomorskiego Piotr Całbecki

PARTNERZY: HOLCIM, tesla electrorecycling, REMONDIS, SWIMER, MPO Toruń, EUROBAC, INTER-VAX Żnin, SEDO RECYKLING, SKR Kompleksowa Gospodarka Odpadami, EL-KAJO, KAPRAL-CAR, KIWW Krajowy Instytut Wspracia Wspólnot, STENA RECYCLING

eprasa.pl 7e12532260

FOKUS

• **Blisko 60 proc. Polaków** nie ma pojęcia, gdzie znajduje się najbliższy schron – wynika z sondażu IBRiS dla Wirtualnej Polski

POLITYKA

Ministra poza rządem i partią. Na własne życzenie. Kto zastąpi Pełczyńską-Nałęcz?

Katarzyna Pełczyńska-Nałęcz, była już ministra funduszy i polityki regionalnej, przez ostatnie miesiące głównie kontestowała albo wręcz krytykowała rząd, w którym sama zasiadała

Dorota Kowalska

Katarzyna Pełczyńska-Nałęcz, do niedawna szefowa Ministerstwa Funduszy i Polityki Regionalnej, a obok tego przewodnicząca Polski 2050, odeszła z rządu. Teraz okazuje się, że znalazła się także poza partią, o czym w sobotę poinformował Szymon Hołownia.

– To dla naszego środowiska bardzo trudne, ale – wobec znanych faktów – niestety nieuniknione. Zarząd Polski 2050 podjął decyzję o usunięciu z partii Katarzyny Pełczyńskiej-Nałęcz za „działanie na szkodę partii oraz wbrew uchwałom organów statutowych partii" – napisał założyciel ugrupowania.

Trochę więcej światła na kulisy tej decyzji rzucił poseł Polski 2050 Michał Gramatyka. – Zarząd partii zadecydował w głosowaniu o ustaniu członkostwa Katarzyny Pełczyńskiej-Nałęcz ze względu na jej działanie na szkodę partii. Rezygnacja z rządu, rezygnacja z przewodniczenia partii to były ruchy, które nie były z nikim uzgodnione, które były wbrew uchwałom ugrupowania, w których potwierdzaliśmy istnienie koalicji 15 października. Uznaliśmy, że to są działania, które burzą wizerunek partii, psują jej dobre imię – powiedział w rozmowie z PAP Gramatyka.

Pełczyńska-Nałęcz na decyzję zarządu Polski 2050 zareagowała niemal natychmiast.



FOT. ADAM JANKOWSKI

O odejściu z rządu ministra funduszy i polityki regionalnej oraz liderka Polski 2050 poinformowała na platformie X

„Zostałam skazana na wygnanie za myślozbrodnię. Obiecuję recydywę dalszego wolnego myślenia. Drogi Szymonie, wiem, że się starasz. Ale kierownik i tak nie doceni. Tyle w temacie" – napisała w mediach społecznościowych.

Powody decyzji ministry

Pełczyńska-Nałęcz o swojej decyzji o odejściu z rządu poinformowała jego członków, kolegów i koleżanki z partii w mediach społecznościowych.

„Odchodzę z rządu Donalda Tuska, bo wartości są dla mnie ważniejsze niż stołki" – wyjaśniła. Co może dziwić, bo głosowanie skończyło się tak, jak tego chciała.

Pełczyńska-Nałęcz podziękowała współpracownikom za wprowadzone zmiany i wspólne dokonania. „Przez prawie trzy lata zrobiłam z Wami maksimum tego, co mogłam. Zabraliśmy deweloperom dopłaty, daliśmy ludziom jawne ceny mieszkań. Mieszkania przestały drożeć, ruszyliśmy horrendalnie niesprawiedliwy system podatkowy. KPO zainwestowaliśmy w 100 proc." – wyliczyła. I dodała, że partię pozostawia „w rękach jej założyciela", czyli Szymona Hołowni.

Pełczyńska-Nałęcz nie ma mandatu poselskiego, więc usunięcie jej z partii niczego w arytmetyce sejmowej nie zmienia. Wygląda też na to, że chwilowo była ministra znalazła się poza polityką. Chociaż swój wpis zakończyła dość zagadkowo.

„Widzimy się na szlaku. Znajdzie się na nim miejsce dla wszystkich. Rozkład jazdy jest znany" – stwierdziła.

Kto za Pełczyńską-Nałęcz

W mediach już ruszyła giełda nazwisk, kto mógłby zastąpić Pełczyńską-Nałęcz na stanowisku szefowej Ministerstwa Funduszy i Polityki Regionalnej.

W tym kontekście najczęściej wymieniana jest wiceminister obrony narodowej Magdalena Sobkowiak-Czarnecka. Obok niej pojawia się też nazwisko Elżbiety Bieńkowskiej, która była w rządzie PO-PSL ministrem rozwoju regionalnego, wicepremierem oraz ministrem infrastruktury i rozwoju. Pełniła również funkcję komisarza Unii Europejskiej ds. rynku wewnętrznego i usług. Decyzję premiera poznamy pewnie lada dzień.

ŚWIDNICA

„Z partyzanta dzwonię". Zarzut dla policjantki

oprac. Karolina Wrońska

Policjantka Katarzyna S. usłyszała zarzut poplecznictwa w związku z działaniami śledczych w ZOO Łączna – poinformowała prokuratura.

Prok. Mariusz Pindera z Prokuratury Okręgowej w Świdnicy wyjaśnił, że kanwą dla postawienia zarzutu była nagrana rozmowa, w której policjantka Katarzyna S. ostrzegła Marcina N. – podejrzanego właściciela ZOO Łączna o planowanej akcji policji i prokuratury w zoo. Rozmowa została publicznie udostępniona w internecie.

„W rozmowie Katarzyna S. mówi: »Ja mam nadzieję, że mnie pan gdzieś tam nie nagrywa, bo ja tak naprawdę z partyzanta dzwonię«" – przytoczyli treść rozmowy śledczy.

Podejrzana przyznała się do zarzutu i odmówiła składania wyjaśnień. Prokurator okręgowy w Świdnicy zastosował wobec niej środek zapobiegawczy w postaci dozoru policji oraz zawiesił ją w czynnościach służbowych policjanta. **PAP**

KOŚCIÓŁ

Biskupi o decyzji Sejmu w sprawie aborcji

oprac. Karolina Wrońska

Decyzja parlamentu w sprawie przepisów o przerywaniu ciąży może negatywnie wpłynąć na społeczne postrzeganie wartości życia i podważać tradycję obrony życia w Polsce – powiedział abp Tadeusz Wojda.

Przewodniczący Konferencji Episkopatu Polski zabrał głos w sobotę po po zakończeniu 406. Zebrania Plenarnego.

– Każdy człowiek ma swoją godność i prawo do życia, do ochrony od chwili swojego poczęcia aż do naturalnej śmierci. Troska o życie, zwłaszcza bezbronnych dzieci nienarodzonych, jest powinnością sumienia – powiedział abp Wojda.

Przewodniczący KEP odniósł się do wtorkowego głosowania w Sejmie nad zmianami przepisów o przerywaniu ciąży. Ocenił, że decyzja parlamentu może negatywnie wpłynąć na społeczne postrzeganie wartości życia i podważać tradycję obrony życia w Polsce.

PAP

KRÓTKO

Poznań

Poseł bez prawa jazdy na trzy miesiące

Poseł Stowarzyszenia Rozwój Plus, były wiceminister rolnictwa, Ryszard Bartosik przekroczył prędkość w terenie zabudowanym i w konsekwencji stracił prawo jazdy na trzy miesiące. O zdarzeniu poinformował w sobotę sam poseł na swoim profilu w portalu społecznościowym. Przeprosił za swoje zachowanie. „Z pokorą przyjmuję mandat i zakaz prowadzenia auta na 3 miesiące. Chciałbym z tego miejsca bardzo przeprosić za swoje zachowanie" – napisał Bartosik.

Beskidy

Przegląd górskich kolei na Żar i Czantorię

Dziś rozpoczną się przeglądy techniczne kolei: linowo-terenowej na Żar w Międzybrodziu Żywieckim, a także kanapowej na Czantorię w Ustroniu. Nie działa też wyciąg na Mosorny Groń w Zawoi. Jak poinformowały Polskie Koleje Linowe, przerwa techniczna wyciągu kanapowego na Mosorny Groń potrwa do 27 listopada. Wagoniki kolei linowo-terenowej na Żar ponownie ruszą 7 listopada. Przegląd wyciągu na Czantorię potrwa do 4 grudnia. Turyści będą jednak mogli korzystać z tej atrakcji w weekendy.

Warszawa

Zarzut i areszt dla Hindusa za atak tasakiem

37-letni obywatel Indii, zatrzymany w czwartek w związku ze zdarzeniem przy ul. Nowogrodzkiej, usłyszał zarzut usiłowania zabójstwa. Ranił ostrym narzędziem swojego 58-letniego rodaka. Sąd Rejonowy dla Warszawy-Śródmieścia przychylił się do wniosku prokuratury i zastosował trzymiesięczny areszt wobec mężczyzny.



FOT. ADAM JANKOWSKI

Absolutnie mamy pełne zaufanie do wszystkich swoich partnerów, zarówno jeżeli chodzi o lojalność, jak i współpracę w ramach koalicji 15 października

WŁODZIMIERZ CZARZASTY
Marszałek Sejmu

eprasa.pl 7e12532260

Dom, otoczenie budowa i remonty

PARTNER DODATKU

swisspor ton

Trwałość, estetyka i nowoczesność

Niezawodne dachówki cementowe swissporTON we współczesnym budownictwie



FOT. MATERIAŁY PRASOWE

Dachówka cementowa łączy trwałość, bogactwo form i korzystną relację jakości do ceny. Marka swissporTON oferuje cztery modele – KAPSTADT, KIOTO, GÖTEBORG i BREMA – dzięki którym pokrycie dachu można dopasować zarówno do nowoczesnej bryły, jak i do tradycyjnej architektury.

Marka z tradycją

swissporTON zadebiutowała na europejskim rynku 7 września 2025 roku i kontynuuje tradycję marki CREATON. Zmiana dotyczyła jedynie nazwy – zachowane zostały wysokiej jakości standardy produkcji oraz dotychczasowe parametry techniczne modeli cementowych. Dachówki cementowe niezmiennie powstają w zakładach w Olkuszu i Chojnicach, a producent swisspor Polska udziela na nie – na określonych warunkach – do 30 lat gwarancji.

Płaska forma dla współczesnych domów

KAPSTADT to płaska dachówka o prostych, czystych liniach, która dobrze wpisuje się w estetykę nowoczesnych budynków. Wysoka precyzja wykonania podkreśla jej geometrię, a odpowiednie proporcje ułatwiają planowanie pokrycia i ograniczają ilość odpadów podczas montażu. Płaska dachówka komponuje się z najpopularniejszymi materiałami elewacyjnymi, dlatego sprawdza się na dachach domów jednorodzinnych o minimalistycznej bryle. Oryginalną alternatywą dla dachówki płaskiej jest KIOTO. Dachówka cementowa o opatentowanym i jedynym na rynku takim kształcie, idealna na nowoczesny dach.

Klasyczne profile

Dostępne w ofercie GÖTEBORG i BREMA mają tradycyjny profil, a funkcjonalne powłoki chronią wykonany z nich dach przed płowieniem kolorów i porastaniem porostami. GÖTEBORG nawiązuje do klasycznej esówki i dobrze sprawdza się na budynkach o tradycyjnej bryle, a jego wyprofilowane zakładki ograniczają porastanie mchem i powstawanie osadów. BREMA czerpie z historycznej formy mnichmniszka, wzbogaconej o rozwiązania zwiększające odporność na obciążenia wiatrem i śniegiem.

Konstrukcja ułatwiająca montaż

Modele dachówek cementowych marki swissporTON wyposażono w podwójny zamek boczny, który zwiększa odporność dachu na warunki atmosferyczne. Wysoka stabilność wymiarowa sprawia, że dachówki doskonale do siebie przylegają, co ułatwia wykonanie równej połaci. Ekonomiczny format i zużycie przekładają się na niższe koszty zakupu i krótszy czas montażu. Dla przykładu, GÖTEBORG ma wymiary 334 x 420 mm i waży 4,6 kg.

Dach jako część systemu

swissporTON należy do Grupy swisspor, specjalizującej się w rozwiązaniach dla energooszczędnego budownictwa. Dzięki temu dachówka staje się elementem kompleksowego systemu, który obejmuje izolację od fundamentów po dach. Dla inwestora oznacza to jednego partnera i spójne rozwiązania dla całego budynku, a dla architekta – dostęp do znanych modeli, stabilnych parametrów technicznych oraz wsparcia projektowego.

Trwałość i rozsądny budżet

Dachówki cementowe od lat cenione są za odporność na zmienne warunki atmosferyczne, a ich właściwości użytkowe zachowują się przez długie lata. Połączenie wysokiej wytrzymałości z atrakcyjną relacją jakości do ceny sprawia, że to dobre rozwiązanie dla inwestycji o określonych założeniach budżetowych, bez rezygnacji z estetyki i dopracowanych detali. Do wyboru jest też pełen asortyment akcesoriów dachowych.

swissporTON to europejska marka dachówek ceramicznych i cementowych oraz akcesoriów dachowych, działająca w ramach Grupy swisspor. Portfolio obejmuje m.in. ceramiczne modele SIMPLA, KODA, TITANIA, BALANCE i RAPIDO oraz cementowe KAPSTADT, KIOTO, GÖTEBORG i BREMA. Na dachówki ceramiczne producent udziela – na określonych warunkach – do 50 lat gwarancji, a na cementowe do 30 lat. Dachówki powstają w zakładach w Polsce i na Węgrzech.

Więcej informacji: www.swissporTON.pl.

REKLAMA 0011592618

Zwiększona gładkość i estetyka powierzchni

Hydrofobowa bariera dla wody i brudu

Stabilność koloru i odporność na UV



GÖTEBORG® KIOTO® KAPSTADT®

swisspor ton

Dachówki cementowe swissporTON dostępne z matową powłoką nowej generacji

monolit®

swissporTON.pl

eprasa.pl 7e12532260

Total Look Budmat. Spójny projekt od dachu po ogrodzenie

Dobra architektura zaczyna się od pomysłu, a wyraża się w detalach. Kolor pokrycia, rytm fasady, linia rynien i forma ogrodzenia wspólnie budują charakter domu. Gdy ich wybór wynika z jednej koncepcji, budynek zyskuje wyrazisty styl. Total Look Budmat pozwala spojrzeć na całą inwestycję już na etapie planowania i połączyć stalowe rozwiązania w przemyślaną kompozycję.



FOT. MATERIAŁY PRASOWE

Stalowe rozwiązania Budmat można wykorzystać do zaakcentowania wejścia, garażu czy strefy tarasu

Konsekwentny efekt

Spójność widać z daleka, ale tworzą ją decyzje podejmowane z bliska. Znaczenie mają odcień, faktura powierzchni, kierunek podziałów i sposób wykończenia krawędzi. Przy ‚nowoczesnych bryłach każdy z tych elementów jest szczególnie widoczny. Dlatego dach, rynny, fasadę i ogrodzenie warto dobierać równolegle, uwzględniając także stolarkę oraz otoczenie posesji.

Total Look Budmat daje możliwość skoordynowania tych wyborów w ramach oferty jednego producenta. To ułatwienie dla inwestora, architekta i wykonawcy: od początku mogą pracować nad wspólną wizją. Kompozycja może opierać się na zbliżonych odcieniach lub kontraście.

Przed wyborem warto zestawić próbki materiałów w świetle dziennym. Ten sam odcień może być odbierany inaczej na płaskiej fasadzie i profilowanej połaci. Kierunek padania światła oraz stopień połysku wpływają na efekt, dlatego warto ocenić całe zestawienie.

Od połaci do granicy posesji

Dach wyznacza charakter budynku i stanowi punkt odniesienia dla pozostałych elementów. W ofercie Budmat stalowe pokrycia pozwalają dopasować formę do architektury domu. Blachodachówki podkreślają rytm połaci, a panele na rąbek wprowadzają wyraziste, proste linie. Przy wyborze liczą się zarówno efekt wizualny, jak i parametry materiału, precyzja wykonania oraz dopasowanie akcesoriów. Wspólny plan obejmuje też obróbki przy okapie, kalenicy i krawędziach połaci.

System rynnowy łączy funkcję techniczną z estetyką okapu. Jego dobór powinien uwzględniać skuteczne odprowadzanie wody oraz relację z pokryciem i elewacją. Kolor rynien, kształt profilu i rozmieszczenie rur spustowych wpływają na odbiór całej bryły.

Fasada pozwala nadać budynkowi indywidualny rys. Stalowe rozwiązania Budmat można wykorzystać do zaakcentowania wejścia, garażu czy strefy tarasu. Rytm podziałów oraz faktura materiału podkreślają proporcje domu. Wykończenia nawiązujące do drewna wprowadzają cieplejszy akcent, a jednolite powierzchnie wzmacniają minimalistyczny charakter projektu.

Ogrodzenie przenosi styl budynku na jego otoczenie. Od strony ulicy staje się pierwszym planem całej kompozycji, dlatego warto powiązać je kolorystycznie i formalnie z dachem oraz fasadą. Powtórzenie wybranego odcienia lub rytmu podziałów porządkuje widok posesji. W ten sposób rozwiązania Budmat mogą tworzyć konsekwentną oprawę domu, od połaci aż po granicę działki.

Estetyka oparta na materiale

Spójny wygląd powinien iść w parze z trwałością. Dach, fasada, rynny i ogrodzenie każdego dnia pracują w zmiennych warunkach pogodowych. Deszcz, śnieg, promieniowanie UV oraz wahania temperatur wymagają odpowiedniego doboru materiału i powłoki. W stalowych rozwiązaniach znaczenie mają ochrona przed korozją, odporność powierzchni i zachowanie koloru. Parametry należy dobierać do miejsca zastosowania oraz warunków otoczenia.

Na efekt po latach wpływają również prawidłowy montaż i pielęgnacja zgodna z zaleceniami producenta. Dlatego estetykę warto omawiać razem z detalami wykonawczymi. Dobrze przygotowany projekt porządkuje wybór elementów, ułatwia współpracę z ekipą i ogranicza przypadkowe decyzje na budowie.

Total Look Budmat pozwala zaplanować dom wraz z otoczeniem. Wspólny dobór dachu, rynien, fasady i ogrodzenia daje kontrolę nad całą kompozycją. Efektem jest architektura o czytelnych liniach, świadomie dobranych materiałach i detalach, które tworzą spójny charakter posesji.

REKLAMA 0011596515

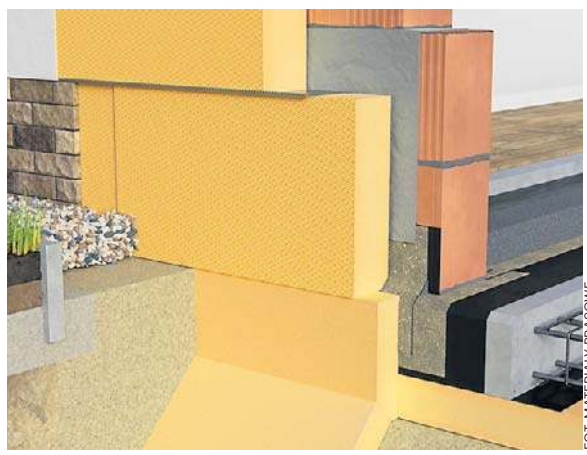


eprasa.pl 7e12532260

Niezawodna izolacja fundamentów dzięki XPS

Skuteczne ocieplenie fundamentów to jeden z kluczowych elementów prawidłowo zaprojektowanego systemu termoizolacji budynku





FOT. MATERIAŁY PRASOWE

Wybierając płyty swissporXPS inwestujemy w efektywną izolację termiczną

Płyty XPS stanowią doskonałe rozwiązanie w zakresie ocieplenia fundamentów, oferując szereg istotnych korzyści jak: właściwości izolacyjne, odporność na wilgoć, wytrzymałość mechaniczną i trwałość.

Właściwości izolacyjne – ekstrudowany polistyren (XPS) charakteryzuje się niskim współczynnikiem przewodzenia ciepła. W praktyce oznacza to doskonałą ochronę przed stratami energii poprzez fundamenty, co bezpośrednio przekłada się na mniejsze zapotrzebowanie na ogrzewanie budynku oraz wymierne oszczędności finansowe w długiej perspektywie czasowej.

Odporność na wilgoć i wodę – fundamenty są szczególnie narażone na kontakt z wilgocią i wodą gruntową. XPS posiada zamkniętą strukturę komórkową, dzięki której praktycznie nie chłonie wody (absorpcja poniżej 0,7% objętości). To kluczowa cecha, ponieważ zawilgocony materiał izolacyjny traci swoje właściwości termiczne. Płyty XPS utrzymują parametry izolacyjne, nie ulegając degradacji nawet w najtrudniejszych warunkach gruntowych.

Wytrzymałość mechaniczna i trwałość – fundamenty przenoszą obciążenia całego budynku, dlatego ich hydroizolacja musi być wyjątkowo odporna na uszkodzenia mechaniczne. Płyty XPS charakteryzują się wysoką wytrzymałością na ściskanie (w przypadku swissporXPS od 300 do nawet 700 kPa), co sprawia, że doskonale sprawdzają się w miejscach narażonych na duże obciążenia, takich jak fundamenty, podłogi na gruncie czy dachy w układzie odwróconym.

Ochrona przed przemarzaniem – zastosowanie płyt XPS skutecznie chroni fundamenty przed przemarzaniem, co jest szczególnie istotne w naszym klimacie. Dzięki bardzo dobrym właściwościom termoizolacyjnym oraz niskiej nasiąkliwości, płyty te ograniczają straty ciepła i zmniejszają ryzyko kondensacji pary wodnej, co przeciwdziała rozwojowi pleśni i grzybów w pomieszczeniach piwnicznych lub na parterze budynku.

Prosty i efektywny montaż – płyty XPS są lekkie i łatwe w obróbce, co znacząco usprawnia proces izolacji. Można je ciąć standardowymi narzędziami, a ich instalacja nie wymaga specjalistycznego sprzętu. Frezowane krawędzie płyt eliminują powstawanie mostków termicznych na łączeniach.

Odporność na starzenie – XPS zachowuje swoje parametry przez cały okres użytkowania budynku. Prawidłowo zaaplikowany nie kurczy się, nie odkształca ani nie degraduje pod wpływem czasu, co oznacza, że jest to inwestycja jednorazowa na długie lata.

Wybierając płyty swissporXPS do ocieplenia fundamentów, inwestujemy w trwałe rozwiązanie, które zapewni efektywną izolację termiczną, ochronę konstrukcji budynku oraz komfort użytkowania na długie lata. To rozwiązanie, które spełnia najwyższe standardy nowoczesnego, energooszczędnego budownictwa i stanowi fundament (dosłownie i w przenośni) dla zdrowego i ekonomicznego domu.

Więcej informacji na temat zastosowania i zalet XPS w nowoczesnym budownictwie można znaleźć na stronie: www.xps.swisspor.pl.

REKLAMA

0011596512

swisspor LAMBDA WHITE®



STYROPIAN DWUWARSTWOWY ODPORNY NA ODPADANIE

W PEŁNYM BLASKU



0,031 W/(m·K)

Ochrona przed UV
Biała warstwa skutecznie odbija promieniowanie UV, eliminuje ryzyko przegrzania, wygięcia i odpadania płyt.

Doskonała termoizolacja
Grafitowy rdzeń gwarantuje maksymalną ochronę przed stratami ciepła przy mniejszej grubości płyt.

Wyjątkowa przyczepność
Specjalna struktura powierzchni tworzy trwałe połączenie z klejem przez cały cykl życia elewacji.

Sprawdź rozwiązania dla nowoczesnego budownictwa lambda.swisspor.pl

swisspor

eprasa.pl 7e12532260

Niewidzialna architektura w praktyce. Ukryte ramy, smukłe profile i czyste kadry

Od 2030 r. wszystkie nowe budynki w UE mają być zeroemisyjne. W segmencie domów jednorodzinnych premium oznacza to większą odpowiedzialność za każdy element powłoki budynku, także za wielkoformatowe przeszklenia. Aluprof wskazuje, że rozwiązania z ukrytą ramą i cienkimi słupkami konstrukcyjnymi, takie jak panoramiczne drzwi tarasowe MB-SKYLINE TYPE S pozwalają architektom łączyć najnowsze trendy z parametrami energooszczędnymi.

Invisible Architecture opisuje projektowanie, w którym profile, progi i podziały konstrukcyjne zostają możliwie głęboko zintegrowane z bryłą. W domu jednorodzinnym efekt jest szczególnie czytelny: salon otwiera się na taras, kuchnia na patio, a strefa prywatna korzysta z bezpośredniego kontaktu z ogrodem lub krajobrazem. Zarówno dla architekta jak i dla inwestora liczą się w tym przypadku szeroki kadr, niski próg i codzienna wygoda.

Dom otwarty na ogród

W architekturze rezydencjalnej duże przeszklenia przestały pełnić wyłącznie funkcję doświetlenia. Dziś porządkują relację domu z działką, kadrują widok i budują wrażenie większej przestrzeni. MB-SKYLINE TYPE S odpowiada na ten kierunek przez ukrycie ramy w ścianach, podłodze i suficie oraz minimalizację widocznych słupków – w miejscu styku skrzydeł to zaledwie 25 mm. Rozwiązanie to umożliwia wykonywanie konstrukcji o wysokości do 4 metrów, maksymalna waga skrzydła otwieranego manualnie wynosi 500 kg, a z siłownikiem ukrytym to 750 kg. Niewidzialność w tym przypadku oznacza precyzyjne zaprojektowanie detalu. Próg zlicowany z podłogą, ukryte profile, wąskie połączenie skrzydeł, systemowe odwodnienie, konsole montażowe z regulacją wysokości oraz podwalina konstrukcyjna o wysokiej izolacyjności termicznej pracują razem na efekt, który użytkownik odbiera jako lekkość i prostotę. W połączeniu z innowacyjnym profilem kompensacyjnym Aluprof, drzwi panoramiczne typu Skyline będą niezawodne przez cały czas.

Przeszklenia, słońce i bilans energetyczny budynku

Duża powierzchnia szkła wymaga myślenia o budynku w całym cyklu roku. Zimą przegrody ograniczają straty ciepła, latem pomagają kontrolować przegrzewanie wnętrz. Dlatego panoramiczne drzwi przesuwne projektuje się razem z osłonami przeciwsłonecznymi, automatyką i scenariuszami pracy domu. MB-SKYLINE TYPE S może współpracować z rozwiązaniami Aluprof, takimi jak screeny SkyRoll i żaluzje fasadowe SkyFlow. System „zerowego słupka" pozwala prowadzić osłony po stronie zewnętrznej, co wzmacnia ochronę przed nadmiernym nasłonecznieniem.



FOT. MATERIAŁY PRASOWE

Rosnące wymagania energetyczne będą mocniej wpływać na decyzje projektowe w segmencie prestiżowych domów

Co to oznacza?

W perspektywie najbliższych 2-3 lat rosnące wymagania energetyczne będą mocniej wpływać na decyzje projektowe w segmencie prestiżowych domów jednorodzinnych. Panoramiczne drzwi przesuwne z ukrytą ramą pozostaną ważnym narzędziem pracy z widokiem i światłem, ale ich rola przesunie się w stronę odpowiedzialności za bilans całej przegrody. Architekt będzie musiał łączyć efekt otwarcia domu na ogród z konkretnymi parametrami technicznymi, a inwestor będzie oczekiwał estetyki bezramowej bez utraty komfortu cieplnego.

W globalnej kampanii „Let's build a better place" Aluprof pokazuje, że nowoczesne budownictwo wymaga synergii wielu rozwiązań – od stolarki aluminiowej i osłon przeciwsłonecznych po świadomy wybór materiałów przyjaznych środowisku. Aluminium, dzięki swojej trwałości i możliwości wielokrotnego przetwarzania bez utraty właściwości, stanowi fundament tej filozofii.

O Aluprof

Aluprof, spółka z Grupy Kęty SA (GPW) jest polskim producentem aluminiowych systemów architektonicznych dla budownictwa mieszkaniowego, komercyjnego i przemysłowego. Firma oferuje rozwiązania okienno-drzwiowe, fasadowe, przeciwpożarowe, osłonowe oraz systemy dla nowoczesnego budownictwa energooszczędnego.

Więcej informacji:
https://aluprof.com

REKLAMA 0011596500



eprasa.pl 7e12532260

Zatrzymać słońce przed szybą

Powtarzające się fale upałów zwiększają potrzebę ograniczania kosztów chłodzenia budynków. Jednym z rozwiązań jest zatrzymywanie promieniowania słonecznego jeszcze przed szybą. Zewnętrzne osłony przeciwsłoneczne poprawiają komfort użytkowników, ograniczają nagrzewanie pomieszczeń i zmniejszają obciążenie instalacji HVAC

Od 2030 roku wszystkie nowe budynki w Unii Europejskiej mają spełniać standard zeroemisyjny, a nowe budynki publiczne – już od 2028 roku. Dyrektywa EPBD wzmacnia więc znaczenie projektowania powłoki budynku z uwzględnieniem warunków zewnętrznych i całorocznego bilansu energetycznego.

Latem osłony zewnętrzne ograniczają zyski solarne, zanim ciepło przedostanie się do wnętrza. Zimą, szczególnie rolety, mogą tworzyć dodatkową warstwę termiczną przed oknem i zmniejszać straty ciepła. Według European Solar Shading Organisation do 2050 roku osłony mogą ograniczyć zapotrzebowanie europejskich budynków na energię do chłodzenia nawet o 60%. W pojedynczych obiektach ES-SO i symulacje Aluprof wskazują redukcję na poziomie 30–40%, zależnie m.in. od rodzaju przeszklenia, orientacji fasady i zastosowanego rozwiązania.



FOT. MATERIAŁY PRASOWE

Osłony przeciwsłoneczne Aluprof wspierają zarządzanie energią w budynkach

Aluprof oferuje różne typy osłon, dobierane do funkcji budynku, wielkości przeszkleń, położenia fasady i oczekiwanego poziomu automatyzacji. Żaluzje fasadowe SkyFlow pozwalają regulować kąt lameli, ograniczając bezpośrednie nasłonecznienie przy zachowaniu dostępu do światła dziennego. Screeny SkyRoll tworzą zewnętrzną barierę przeciwsłoneczną, poprawiają komfort cieplny latem i wspierają izolacyjność zimą. SkyTwin łączy roletę zewnętrzną i screen, zapewniając większą kontrolę nad nasłonecznieniem, prywatnością oraz kosztami ogrzewania i chłodzenia. Badania Aluprof i Politechniki Krakowskiej wykazały, że jednoczesne opuszczenie rolety i screena może ograniczyć straty ciepła przez okno nawet o 35%.

Efektywność osłon zwiększa automatyka z czujnikami nasłonecznienia, temperatury i wiatru, zintegrowana z systemami BMS lub Smart Home. System może samoczynnie opuszczać osłony przed nagrzaniem pomieszczeń, regulować ustawienie lameli i reagować na silny wiatr. Pomaga to ograniczać szczytowe zapotrzebowanie na chłodzenie, stabilizować warunki we wnętrzu i kontrolować koszty eksploatacji.

Znaczenie ma również ślad węglowy materiałów. W wyrobach Aluprof udział aluminium z recyklingu sięga 75%, a deklarowany ślad węglowy wynosi 2,31 t CO_e na tonę aluminium. Osłony mogą zatem wspierać zarówno ograniczanie zużycia energii podczas eksploatacji, jak i cele środowiskowe, certyfikację budynków oraz raportowanie emisji.

– Patrzymy na elewację jak na pierwszą linię obrony przed kosztami energii. Dobrze dobrana i automatycznie sterowana osłona zmniejsza zapotrzebowanie na chłodzenie, zwiększa odporność budynku na wysokie temperatury i ułatwia przygotowanie go do wymagań EPBD – mówi Jarosław Baran, dyrektor rozwoju produktu w Segmencie Osłon Przeciwsłonecznych Aluprof.

O Aluprof

Aluprof jest polskim producentem rozwiązań aluminiowych dla budownictwa mieszkaniowego, komercyjnego i przemysłowego. Należy do Grupy Kęty i oferuje m.in. systemy okienno-drzwiowe, fasadowe, przeciwpożarowe i osłonowe oraz pergole. Więcej informacji: **https://aluprof.com**

REKLAMA

0011596514



eprasa.pl 7e12532260

Zatrzymują ciepło i przyciągają spojrzenia – aluminiowe wizytówki nowoczesnych domów

Wejście do domu coraz częściej staje się ważnym elementem wizualnym budynku. To ono tworzy pierwsze wrażenie, a jednocześnie ma realny wpływ na komfort codziennego życia – chroni przed chłodem czy hałasem

Kiedy za oknem robi się chłodniej, a rachunki za ogrzewanie rosną, wielu właścicieli domów boleśnie przypomina sobie o nieszczelnych wejściach. To właśnie okna i drzwi po trafią odpowiadać nawet za 25–30% strat energii potrzebnej do ogrzewania lub chłodzenia budynków. To realne wartości, które przekładają się na domowy budżet i co dzienny komfort. Nic dziwnego, że w ostatnich latach przepisy budowlane stały się pod tym względem bardziej wymagające, a za sprawą rosnącego znaczenia aspektów wizualnych, nowoczesne drzwi muszą dziś łączyć elegancję z energooszczędnością.

– Klienci coraz częściej oczekują od drzwi, że będą nie tylko szczelne i ciepłe, ale też designerskie. Wejście do domu ma coś w sobie z wizytówki. Stawiamy na rozwiązania, które łączą komfort z estetyką: drzwi mogą być jednocześnie praktyczne i efektowne



FOT. MATERIAŁY PRASOWE

Dom zaczyna się od drzwi, ponieważ to przez nie codziennie wchodzimy i to one jako pierwsze witają naszych gości

– mówi Michał Marcinowski, dyrektor rozwoju produktu systemów architektonicznych w Aluprof.

Elegancja i technologia w jednym

Wejście do domu coraz częściej staje się ważnym elementem wizualnym budynku. To ono tworzy pierwsze wrażenie, a jednocześnie ma realny wpływ na komfort codziennego życia – chroni przed chłodem, hałasem i nieproszonymi gośćmi.

– Jeszcze kilka lat temu drzwi postrzegano głównie jako element techniczny. Dziś coraz częściej traktujemy je jako część aranżacji domu – coś, co podkreśla charakter całej jego bryły. Aluminium daje tu ogromne możliwości: pozwala na większe przeszklenia, proste formy i wyraziste proporcje, a jednocześnie zapewnia świetną izolację – mówi Michał Marcinowski.

Właśnie na tym fundamencie powstają rozwiązania Aluprof. MB-79N to propozycja dla osób poszukujących solidnych i energooszczędnych drzwi w atrakcyjnej formie, spełniających wymogi współczesnego budownictwa. MB-86N daje architektom jeszcze większą swobodę – dzięki różnym wariantom izolacyjności można do pasować drzwi do indywidualnych potrzeb domu.

Z kolei MB-104 Passive jest konstrukcją o najwyższych parametrach termicznych, rekomendowaną nawet do obiektów pasywnych, gdzie ograniczenie strat energii jest priorytetem.

Osobną kategorię stanowi MB-86N Pivot Door – efektowne rozwiązanie, które dzięki przesuniętej osi obrotu zamienia wejście w architektoniczną atrakcję, podkreślając prestiż i indywidualny charakter budynku. Za jego pomocą można tworzyć imponujące konstrukcje o wymiarach skrzydła nawet do 2x3,4 m oraz masie do 500 kg.

Nowy standard wejścia

– Dom zaczyna się od drzwi, ponieważ to przez nie codziennie wchodzimy i to one jako pierwsze witają naszych gości. Jeśli łączą elegancję z energooszczędnością, zyskujemy coś więcej niż zwykły element architektury. Zyskujemy poczucie, że nasz dom jest piękny, oszczędny i praktyczny – podsumowuje Michał Marcinowski.

REKLAMA 0011596510



eprasa.pl 7e12532260

Fakro – stolarka, która inspiruje

Architektura to dziedzina, która skupia się nie tylko na tworzeniu funkcjonalnych budynków, ale przede wszystkim na potrzebach ludzi, którzy będą z nich korzystać. Dlatego w projektowaniu warto kierować się nie tylko estetyką i nowoczesnością, ale także świadomym doborem materiałów. Używajmy materiałów trwałych, pięknych i ponadczasowych, które będą promować polskie wzornictwo i kulturę materiałową, bez żadnych kompromisów jakościowych. Budynki powinny harmonizować z otaczającą je przestrzenią, tworząc nowoczesną, ale przyjazną człowiekowi architekturę.





FOT. MATERIAŁY PRASOWE

FAKRO inspiruje architektów i inwestorów, tworząc domy pełne harmonii i nowoczesnego stylu

Firma FAKRO oferuje szeroką gamę produktów, które spełniają oczekiwania wymagających klientów. Nowa generacja okien dachowych GREENVIEW to jeden z kluczowych elementów jej oferty. Są one estetycznym i funkcjonalnym rozwiązaniem, które wpuszcza światło do wnętrz pod skośnym dachem. Okna, montowane w połaci dachowej, muszą sprostać warunkom atmosferycznym i spełniać standardy jakości. Dzięki zastosowaniu nowoczesnych rozwiązań technologicznych i szerokiej palecie wariantów, klienci mają możliwość indywidualnego dopasowania okien do swoich potrzeb.

FAKRO, bazując na długoletnim doświadczeniu w produkcji okien z drewna i aluminium, stworzyło linię okien fasadowych INNOVIEW. Te nowatorskie produkty łączą w sobie piękno drewna z trwałością aluminium. Zewnętrzna aluminiowa okładzina pomaga chronić drewniany profil okna przed niekorzystnymi czynnikami zewnętrznymi, nadając stolarce nowoczesny wygląd. Wewnętrzna strona okna, wykonana z drewna, tworzy w pomieszczeniu ciepły i przyjazny klimat. W ofercie FAKRO znajdują się również podnoszono-przesuwne drzwi tarasowe HST, które dzięki dużym przeszkleniom skutecznie łączą wnętrze domu z otaczającą je przyrodą. Przestronność i naturalne światło wypełniają pomieszczenia, oferując użytkownikom jeszcze większy komfort życia. Dzięki tym elementom granice między wnętrzem a zewnętrzem domu zanikają, tworząc jednolitą i harmonijną przestrzeń do życia.

Ważnym elementem nowoczesnej zabudowy stały się markizy pionowe, montowane na zewnątrz okien fasadowych, które podnoszą komfort użytkowania budynku szczególnie w upalne dni. Ograniczają dopływ promieniowania słonecznego do pomieszczenia już przed szybą, wspierając ochronę pomieszczeń przed nadmiernym nagrzewaniem. Zapewniają zacienienie wnętrza, a odpowiednio dobrana tkanina pozwala zachować widoczność na zewnątrz. Z zaciągniętą markizą intensywne światło słoneczne staje się mniej uciążliwe, a wnętrze bardziej przyjazne dla oczu. W wersjach elektrycznych i ZIP produkt ten może pełnić również funkcję moskitiery, chroniąc pomieszczenie przed owadami przy otwartym oknie.

Dopełnieniem oferty stolarki otworowej są bramy garażowe z serii INNOVIEW Line. Bramy te przestają pełnić wyłącznie funkcję użytkową, stając się jednocześnie ważnym elementem architektury budynku. Charakteryzują się one funkcjonalnością, innowacyjnością oraz rozwiązaniami wspierającymi bezpieczeństwo i komfort użytkowania. Nowoczesna automatyka otwiera dodatkowe możliwości – odpowiednio wyposażoną bramą można sterować za pomocą smartfona, włączając ją w system inteligentnego domu. Oferta stolarki otworowej FAKRO charakteryzuje się nowoczesnym wzornictwem oraz spójną linią stylistyczną i kolorystyczną, co ułatwia jej dopasowanie do charakteru budynku.

www.fakro.pl/innoview

REKLAMA 0011596513



FAKRO | INNOVIEW LINE

Segmentowe bramy garażowe z serii INNOVIEW zostały zaprojektowane i zbudowane „od nowa". Z najwyższej jakości materiałów stworzona została unikatowa konstrukcja, która przełamuje dotychczasowe standardy gwarantując wysoki komfort obsługi i estetykę wykonania. Wyjątkowe rozwiązania potwierdzają bardzo dobrą termoizolacyjność oraz bezpieczeństwo użytkowe i antywłamaniowe.

OKNA | MARKIZY | BRAMY

Zeskanuj kod i dowiedz się więcej o bramach garażowych

fakro.pl

eprasa.pl 7e12532260

28 kontroli, 28 pozytywnych wyników. Termo Organika potwierdza jakość styropianu

Jakość materiałów budowlanych ma bezpośredni wpływ na trwałość, bezpieczeństwo i efektywność energetyczną budynków. Dlatego Główny Urząd Nadzoru Budowlanego (GUNB) wraz z Wojewódzkimi Inspektoratami Nadzoru Budowlanego (WINB) regularnie kontrolują wyroby dostępne na polskim rynku. Każdego roku do laboratoriów trafiają setki próbek różnych materiałów budowlanych, których rzeczywiste właściwości są porównywane z parametrami deklarowanymi przez producentów.

Wyniki publikowanych od 2016 roku kontroli pokazują, że nie wszystkie produkty dostępne na rynku spełniają deklarowane wymagania. W części badanych próbek stwierdzane są parametry niższe od wartości wskazywanych w deklaracjach właściwości użytkowych, kartach technicznych czy na opakowaniach. Problem ten dotyczy różnych grup materiałów budowlanych, a jedną z regularnie kontrolowanych kategorii są płyty styropianowe EPS.

Ma to szczególne znaczenie, ponieważ parametry materiału termoizolacyjnego bezpośrednio wpływają na skuteczność ocieplenia budynku. Współczynnik przewodzenia ciepła, właściwości mechaniczne oraz inne deklarowane cechy użytkowe decydują o tym, czy zastosowany materiał pozwoli osiągnąć efekt przewidziany przez projektanta. Jednocześnie inwestor lub wykonawca nie jest w stanie samodzielnie zweryfikować tych parametrów na placu budowy. Do tego potrzebne są specjalistyczne badania laboratoryjne.

Wszystkie kontrole Termo Organika zakończone pozytywnie

Płyty styropianowe Termo Organika są regularnie poddawane kontrolom prowadzonym przez organy nadzoru budowlanego. Dotychczas firma uzyskała pozytywne wyniki we wszystkich 28 kontrolach, których przedmiotem był produkowany przez nią styropian.



To wynik, który pokazuje, że sprawdzane właściwości produktów odpowiadały parametrom deklarowanym przez producenta. Dla klientów, projektantów i wykonawców oznacza to potwierdzenie, że informacje podawane w dokumentacji technicznej znajdują odzwierciedlenie w wynikach niezależnych badań.

W przypadku materiałów termoizolacyjnych ma to zasadnicze znaczenie. Jeżeli rzeczywisty współczynnik przewodzenia ciepła jest gorszy od deklarowanego, wykonana izolacja może nie zapewnić oczekiwanej ochrony cieplnej. W konsekwencji może to wpływać na większe straty energii, wyższe koszty ogrzewania oraz niespełnienie założeń przyjętych na etapie projektowania.

Jakość zaczyna się na etapie produkcji

Termo Organika od lat rozwija system kontroli jakości obejmujący zarówno surowce wykorzystywane do produkcji, sam proces technologiczny, jak i właściwości gotowych płyt styropianowych. Istotne znaczenie ma przy tym powtarzalność produkcji – klient powinien otrzymać produkt o takich samych parametrach niezależnie od partii, miejsca zakupu czy terminu produkcji.

Pozytywne wyniki 28 kontroli przeprowadzonych przez organy nadzoru budowlanego są potwierdzeniem konsekwentnie realizowanej polityki jakościowej firmy. Pokazują również, jak ważne dla rynku materiałów budowlanych są niezależne badania laboratoryjne.

Kontrola jakości wyrobów budowlanych nie powinna bowiem ograniczać się wyłącznie do sprawdzenia dokumentacji i oznakowania. Dopiero badanie próbki pozwala odpowiedzieć na najważniejsze pytanie: czy produkt znajdujący się w sprzedaży rzeczywiście posiada takie właściwości, jakie deklaruje jego producent?

Dla inwestora odpowiedź ma wymiar bardzo praktyczny. Materiał termoizolacyjny po zamontowaniu zostaje w budynku na dziesięciolecia, a ewentualnej różnicy parametrów nie można rozpoznać na podstawie wyglądu płyty. Dlatego wyniki niezależnych kontroli stanowią ważne źródło informacji przy wyborze materiałów do ocieplenia.

Termo Organika, uzyskując pozytywne wyniki wszystkich dotychczasowych 28 kontroli styropianu, potwierdza, że jakość deklarowana w dokumentacji znajduje potwierdzenie w badaniach produktów dostępnych na rynku.

REKLAMA 0011596511

28+ Jedyny taki styropian

28 pozytywnych testów GUNB, Rekomendacje RTQ ITB i certyfikat ITB



Styropian 28+ wytwarzany jest w 4 fabrykach firmy Termo Organika, lidera branży.
To produkt premium, znany w Europie, sprawdzony aż 28 razy
przez Główny Urząd Nadzoru Budowlanego (GUNB).
Kontrolowane próbki produktu były pobierane losowo na rynku i wnikliwie sprawdzane.

Styropian 28+ Termo Organiki to jedyny taki styropian w Polsce i Europie.

eprasa.pl 7e12532260

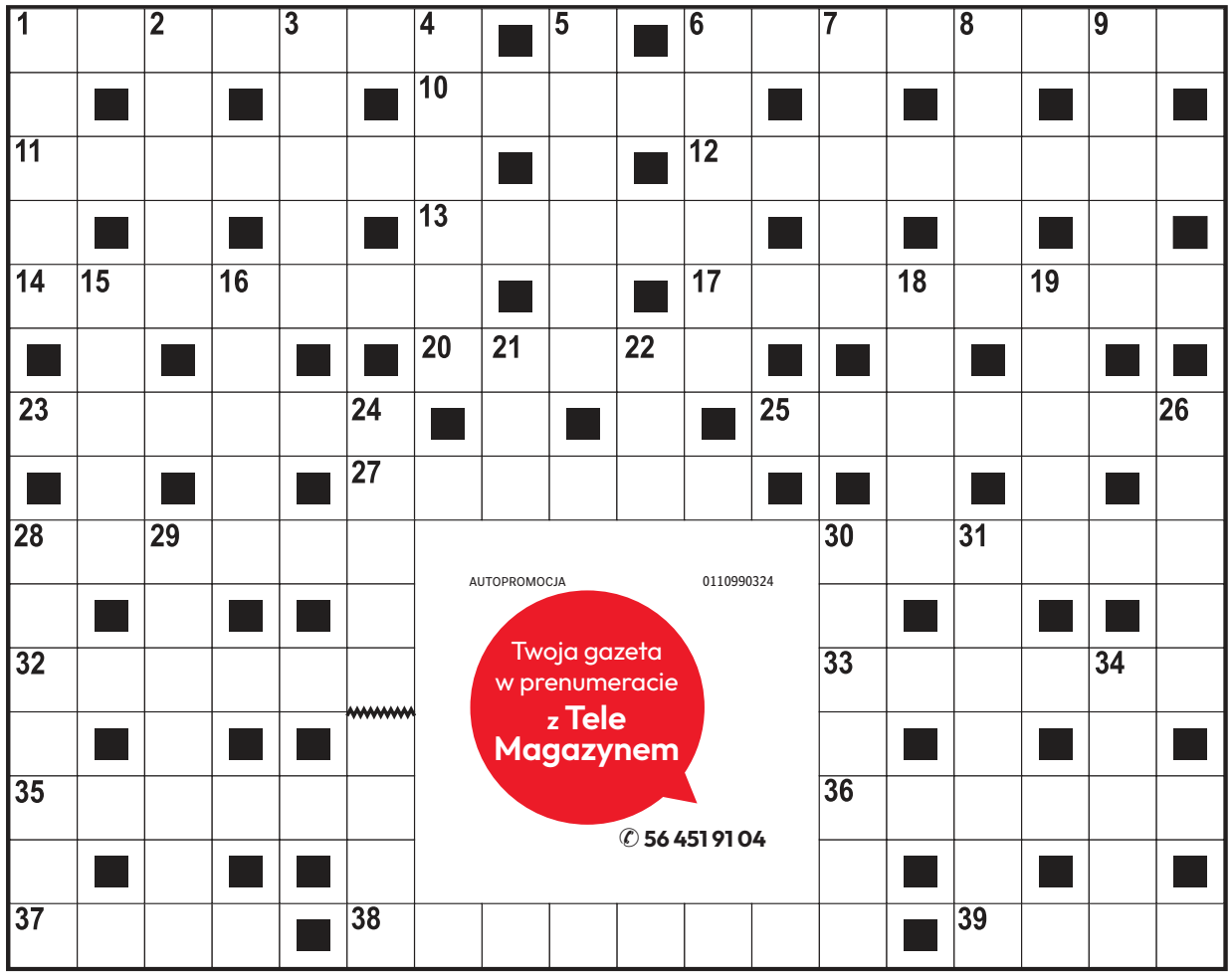
KRZYŻÓWKA NR 165

Poziomo:

1) fortel w repertuarze Zagłoby,
6) krzewinka o czerwonych, soczystych jagodach,
10) umizgi Michała Wołodyjowskiego,
11) chroniony gatunek widłaka,
12) roślina lecznicza z rodziny astrowatych,
13) geograficzne określenie, miano,
14) mieszkanka stolicy Albanii,
17) nieprawidłowe zagranie piłkarza,
20) mieszkaniec Glasgow lub Aberdeen,
23) jednostka organizacyjna w harcerstwie,
25) amator łowienia szczupaków,
27) Jan … Sztaudynger, fraszkopisarz,
28) katolicki program dla dzieci w TVP,
30) zaczyn do produkcji chleba,
32) duża, pękata butla na wino,
33) roślina o silnie pachnących kwiatach,
35) serial komediowy z podwójną rolą Cezarego Żaka,
36) ozdoba na łańcuszku,
37) „… fortuny”, polski teleturniej,
38) japoński pilot-samobójca,
39) pszczoła lub mucha.

Pionowo:

1) stały lub tymczasowy,
2) sztuczny w hodowli,
3) obłok kurzu lub śniegu,
4) siedziba muz i Apollina,
5) osesek ssaka z łopatami,
6) poręczyciel kredytu, gwarant,
7) piękny, rasowy koń,
8) góry przenosi (w przysłowiu),
9) nie przykłada się do nauki,
15) gatunek sardyny z Pacyfiku,
16) imię Żmijewskiego, aktora z filmu „Psy”,
18) czółenko w maszynie do szycia,
19) mocne ścięcie piłki rakietą,
21) powieść Leopolda Tyrmanda,
22) kojarzy się z przysłowiowym zębem,
24) serialowy inspektor Możejko („Ojciec Mateusz”),
26) wzgórek w zimowym krajobrazie,
28) kwarcowy lub kieszonkowy,
29) składnica broni i amunicji, cekhauz,
30) szlachetne we fraszce Jana Kochanowskiego,
31) mebel z oparciem,
34) … Mleczna w Kosmosie.

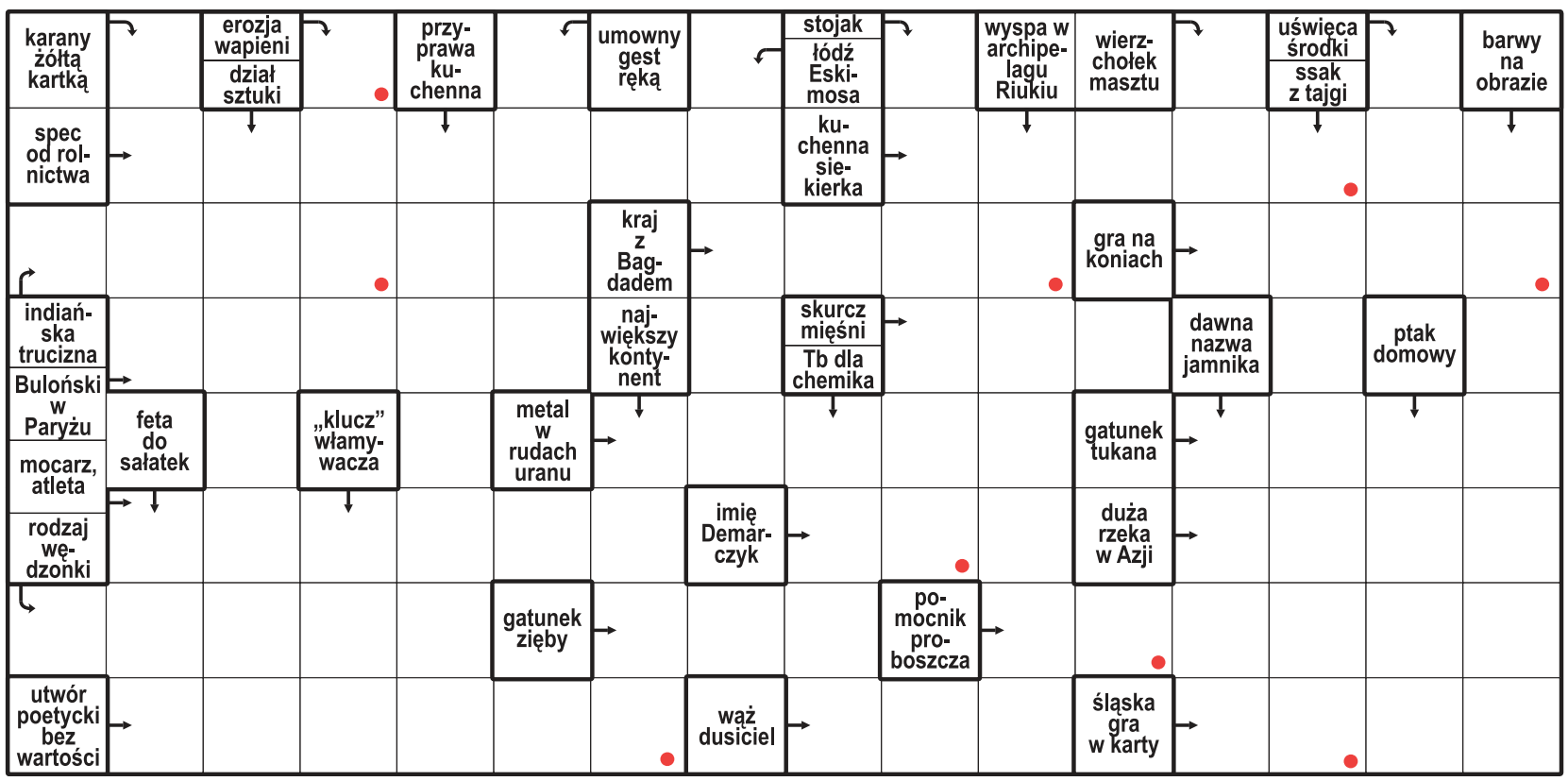


AUTOPROMOCJA 0110990324
Twoja gazeta w prenumeracie z Tele Magazynem
✆ 56 451 91 04

ROZWIĄZANIE NR 164

A	R	N	O	■	D	■	S	■	K	U	B	E	K	■	W	■	B
■	Z	■	S	I	R	O	C	C	O	■	E	■	U	M	I	A	R
L	E	G	O	■	U	■	U	■	L	E	N	O	R	■	E	■	Y
■	C	■	B	A	K	A	L	I	E	■	E	■	S	■	K	■	G
S	Z	L	A	M	■	■	L	■	K	A	D	Ź	■	E	M	M	A
■	K	■	■	A	B	S	Y	N	T	■	Y	■	O	■	E	■	D
B	A	T	U	T	■	O	■	■	Y	■	K	■	D	E	S	K	I
L	■	A	■	O	B	S	E	R	W	A	T	O	R	■	K	■	E
U	F	N	A	L	■							■	O	G	I	E	R
Z	■	G	■	■	O							■	S	■	■	K	■
A	D	O	N	I	S							S	T	O	L	I	K
■	Ł	■	I	■	K							O	■	W	■	E	■
K	U	Ź	N	I	A							B	I	O	D	R	O
■	T	■	J	■	R							Ó	■	C	■	K	■
W	O	D	A	■	D	Y	S	K	O	B	O	L	■	E	V	A	N

KRZYŻÓWKA PANORAMICZNA



Litery z pól oznaczonych kropką, czytane rzędami, utworzą rozwiązanie.

ROZWIĄZANIE: KRAKOWIAK.

HOROSKOP

Wodnik (20.01 - 18.02)
Wrażliwość pomoże zrozumieć innych. Horoskop dzienny mówi, że szczera rozmowa przyniesie Ci ulgę.

Ryby (19.02 - 20.03)
Kreatywność ułatwi rozwiązanie problemu. Horoskop na dziś zapowiada, że inspiracja pojawi się nagle.

Baran (21.03 - 19.04)
Konsekwencja pomoże osiągnąć cel. Horoskop dzienny na poniedziałek wróży udany dzień.

Byk (20.04 - 20.05)
Optymizm przyciągnie do Ciebie ludzi. Horoskop dzienny to wskazówka, aby wykorzystać to jak najlepiej.

Bliźnięta (21.05 - 21.06)
Intuicja wskaże właściwy kierunek. Horoskop na dziś mówi, że warto zaufać swoim odczuciom.

Rak (22.06 - 22.07)
Trzymaj równowagę między pracą a odpoczynkiem. Horoskop dzienny na poniedziałek wróży spokój.

Lew (23.07 - 22.08)
Porządek w planach ułatwi działanie. Horoskop dzienny mówi, że mały sukces zmotywuje Cię do zmian.

Panna (23.08 - 22.09)
Odważna decyzja otworzy ciekawe możliwości. Horoskop na dziś wróży, że uznanie poprawi Ci nastrój.

Waga (23.09 - 22.10)
Skup się na bliskich. Horoskop dzienny na poniedziałek mówi, że ich wsparcie uporządkuje ważne sprawy.

Skorpion (23.10 - 21.11)
Nowe wiadomości dodadzą Ci energii. Horoskop dzienny wróży, że przypadkowe spotkanie da impuls do działania.

Strzelec (22.11 - 21.12)
Cierpliwość przyniesie efekt. Horoskop na dziś wyraźnie mówi, że rozmowa rozwieje wątpliwości.

Koziorożec (22.12 - 19.01)
Działaj śmiało. Horoskop dzienny na poniedziałek zapowiada, że wieczór da spokój i ukojenie.

eprasa.pl 7e12532260

ŚWIADCZENIA

Wciąż są błędy we wnioskach o rentę wdowią

Małgorzata Stempinska

Źle podane dane adresowe, w tym kody pocztowe oraz numery rachunków bankowych. Pomyłki w nazwach pobieranych świadczeń - te błędy najczęściej pojawiają się we wnioskach o rentę wdowią.

Krystyna Michałek regionalny rzecznik ZUS województwa kujawsko-pomorskiego, przyznaje, że błędy we wnioskach o rentę wdowią nadal się zdarzają, ale sporadycznie.

- W placówce ZUS klient wypełnia wniosek z pomocą pracownika, dzięki czemu wiele wątpliwości można od razu wyjaśnić. Jeśli przynosi częściowo wypełniony formularz, poprawki najczęściej dotyczą oświadczenia o pobieraniu drugiego świadczenia lub złożeniu wniosku o jego przyznanie, a także wyboru wariantu wypłaty świadczeń, w tym wariantu najkorzystniejszego dla klienta - mówi Krystyna Michałek.

Jak dodaje, we wnioskach przesyłanych do ZUS pocztą lub elektronicznie pojawiają się m.in. błędy w danych adresowych, w tym kodach pocztowych oraz numerach rachunków bankowych. Zdarza się również, że wnioskodawcy nie wskazują instytucji, z której pobierają świadczenie albo podają niewłaściwą. Niektórzy nie zaznaczają, czy mają ustalone prawo do świadczenia z zagranicznej instytucji emerytalno-rentowej. - Bywa też, że klient zaznacza brak prawa do świadczenia, mimo że zostało mu ono przyznane, ale go nie pobiera. Pojawiają się również pomyłki w nazwach świadczeń, np. mylenie dodatku pielęgnacyjnego z zasiłkiem pielęgnacyjnym lub opiekuńczym - mówi Krystyna Michałek.

Od stycznia wyższe drugie świadczenie

Renta wdowia jest wypłacana od lipca 2025 roku. Pozwala łączyć własną emeryturę lub rentę z rentą rodzinną po zmarłym małżonku. Można wybrać jeden z dwóch wariantów:

- 100 proc. własnego świadczenia i 15 proc. renty rodzinnej albo
- 100 proc. renty rodzinnej i 15 proc. własnego świadczenia,

przy czym renta rodzinna dla jednej osoby wynosi 85 proc. świadczenia, które przysługiwałoby zmarłemu małżonkowi.



FOT. FREEPIK.COM

We wrześniu br. w całym kraju rentę wdowią pobierało ponad milion osób, w tym 56,6 tys. w naszym regionie

Od 1 stycznia 2027 roku wysokość drugiego świadczenia wzrośnie z 15 do 25 proc.

Ponad 56 tys. osób z rentą wdowią w regionie

We wrześniu 2026 roku w całym kraju rentę wdowią pobierało ponad milion osób, w tym 56,6 tys. w województwie kujawsko-pomorskim. Od uruchomienia wypłat w lipcu 2025 roku przynajmniej jedną wypłatę w ramach renty wdowiej otrzymało około 1,1 mln osób.

Za rentą wdowią idą także konkretne kwoty. Tylko w pierwszej połowie tego roku ZUS wypłacił w całym kraju ponad 22,8 mld zł, z czego 1,93 mld zł stanowiło 15 proc. drugiego świadczenia. We wrześniu przeciętna łączna kwota świadczeń wypłacanych w ramach renty wdowiej wyniosła 3957,01 zł, a w województwie kujawsko-pomorskim 3923,13 zł.

Trzeba pilnować limitu

Prawo do renty wdowiej przysługuje wdowie lub wdowcowi, którzy spełniają łącznie określone warunki. Osoba ubiegająca się o świadczenie:

- osiągnęła wiek emerytalny – 60 lat w przypadku kobiet i 65 lat w przypadku mężczyzn,
- pozostawała we wspólności małżeńskiej ze współmałżonkiem do dnia jego śmierci,
- nabyła prawo do renty rodzinnej po zmarłym małżonku nie wcześniej niż po ukończeniu 55 lat przez kobietę lub 60 lat przez mężczyznę,
- nie pozostaje obecnie w związku małżeńskim.

Prawo do łączenia świadczeń dotyczy wyłącznie renty rodzinnej po ostatnim zmarłym małżonku. Zawarcie nowego związku małżeńskiego oznacza utratę prawa do pobierania świadczeń w zbiegu, czyli łączenia własnego świadczenia z rentą rodzinną.

Przepisy określają maksymalną wysokość świadczeń wypłacanych w zbiegu z rentą rodzinną. Ich łączna kwota nie może przekroczyć trzykrotności najniższej emerytury, czyli obecnie 5935,47 zł brutto. Jeśli suma świadczeń będzie wyższa, ZUS pomniejszy wypłatę o kwotę przekroczenia. ©℗

DROBNE

Nieruchomości

MIESZKANIA - SPRZEDAM

2-POKOJOWE, 41 m², ul. Lubicka, parter, Toruń cena 285 tyś. zł. rel. 575-655-727

MIESZKANIE, I piętro, 3 pokoje, drobny remont, Kraszewskiego. 789-198-511

Praca

ZATRUDNIĘ

FIRMA zatrudni opiekunki do pracy w Niemczech, 790-480-590

Zdrowie

STOMATOLOGIA

NAPRAWA Protez Wyszyńskiego 11A/61 tel. 56 645 45 72

Usługi

BUDOWLANO-REMONTOWE

BUDOWY i remonty, budowy domów. 608-071-593, Toruń i powiat

INSTALACYJNE

ELEKTRYK 24h. 600-16-15-17

KOMPUTEROWE

514-042-236. Informatyk z dojazdem.

Turystyka

KRAJ - GÓRY

Beskidy, tradycyjne Święta Bożego Narodzenia 1500 zł, miodowyraj.pl 501642492.

Różne

GOTÓWKA za KSIĄŻKI,, 668-571-329

Rolnicze

ZWIERZĘTA HODOWLANE

KURY nioski dowóz 600539790

AUTOREKLAMA

ibo TWOJE DOMOWE BIURO OGŁOSZEŃ

Ogłoszenia drobne w Twojej gazecie przez Internetowe Biuro Ogłoszeń. **Bez wychodzenia z domu.**



ibo.polskapress.pl

AUTOREKLAMA

nasza HISTORIA

Nasza historia nigdy się nie powtarza

naszahistoria.pl

REKLAMA 0011590624

PRYWATNA SPECJALISTYCZNA PRAKTYKA LEKARSKA

GABINET PSYCHIATRYCZNY

ARKADIUSZ SZMANDA

87-100 Toruń, ul. Stefana Srebrnego 1

rejestracja

tel. 56 62 10 811, 516 138 555

wizyty domowe 601 959 392

AUTOPROMOCJA

REKLAMA 0111562220

FIRMA SPRZEDA budynek przemysłowy w Poznaniu przy ul. Malwowej 158.



Powierzchnia użytkowa budynku – 3202,80 m², powierzchnia gruntu – 0,8701 ha.

Tel. kontaktowy 603 920 399

REKLAMA 0011590543

„ALPA"

Zakład i Dom Pogrzebowy

Nowa Główna Siedziba:
Toruń: ul. M. C. Skłodowskiej 41
ul. Podgórna 16
ul. Okólna 30
tel. 56/62-226-59
fax 56/66-11-239

CAŁĄ DOBĘ www.alpa.com.pl

- Transport ciała na terenie kraju i Europy;
- Załatwianie formalności pogrzebowych;
- Kremacje, ekshumacje;
- Odzież i dewocjonalia
- Wieńce i wiązanki
- Sprzedaż nagrobków;
- Możliwość wyboru kolorystyki strojów żałobników;
- Z szacunkiem i zaangażowaniem spełniamy ostatnią posługę.

Kondolencje i nekrologi w Twojej gazecie przez Internetowe Biuro Ogłoszeń, bez wychodzenia z domu

Tutaj zlecisz ogłoszenie

ibo.polskapress.pl

0011602547

Serdecznie dziękujemy
Wszystkim, którzy uczestniczyli
w ceremonii pogrzebowej
mojego najdroższego Męża,
naszego ukochanego Taty i Dziadka

ŚP

Krzysztofa Andrzeja Krzciuk

Krewnym, Przyjaciołom, Znajomym, Sąsiadom
za wspólną modlitwę, złożone wieńce, wiązanki,
za okazaną pomoc i współczucie
oraz uczestnictwo w ostatniej drodze
na miejsce wiecznego spoczynku.

Rodzina

eprasa.pl 7e12532260

S24 sportowy24.pl

sport

SIATKÓWKA

Kolejna wygrana CUK Aniołów Toruń. BKS Bydgoszcz i Sokół Mogilno bez punktów
str. 15

PIŁKA NOŻNA



FOT. DARIUSZ BLOCH

Była walka i bramki, są cenne punkty dla ligowych drużyn z naszego regionu
str. 13-14

KOSZYKÓWKA

Kiepski weekend naszych drużyn. Porażki Anwilu Włocławek, Arriva Lotto Toruń i Enea Łaciate Astorii Bydgoszcz
str. 16

Sezon 2026 na żużlowych torach podsumowany. Uroczysta Gala PGE Ekstraligi odbyła się w Hilton Warsaw City



FOT. CEZARY KONARSKI

„Szczakiele" rozdane. Statuetki odebrali Robert Lambert, Antoni Kawczyński, Piotr Baron i Pres Toruń. Wyścig sezonu to ten z udziałem Jepsena Jensena
str. 15

eprasa.pl 7e12532260

TENIS

Iga Świątek zakończyła sezon. Był najgorszy od lat?

Rozmawiamy z trenerem tenisa Michałem Kaznowskim. Szkoleniowiec Igi Świątek w latach 2011-2015 uważa, że choć miniony sezon nie obfitował w spektakularne sukcesy, przyniesie Polce korzyści, zwłaszcza w sferze mentalnej

Zbigniew Czyż

Iga Świątek przedwcześnie zakończyła sezon. Po raz pierwszy od dawna nie zagra w WTA Finals. Jaki to był rok dla pana byłej podopiecznej?

Na pewno po tym sezonie Iga się wzbogaci jako zawodniczka i jako człowiek. Wzbogaci się o różne doświadczenia, które spowodują, że koniec końców stanie się silniejsza.

Jest pan tego pewien? Ostatnio pokazywała duże wahania formy, także tej emocjonalnej.

Nigdy nie wiadomo, w jaką stronę sprawy mogą się potoczyć, ale wierzę w to, że doświadczenie ciężkich chwil i sytuacji, podejmowanie trudnych decyzji, finalnie spowoduje, że w przyszłości będzie bardziej odporna i poradzi sobie z problemami. Mam nadzieję, że pewne sprawy przepracuje i choć dziś coś może wydawać się trudne i nieprzyjemne, to ostatecznie będzie dla niej dobre.

Patrząc na liczby, to był najgorszy sezon dla Świątek od 2020 roku, gdy wygrała swojego pierwszego wielkiego szlema. W 2026 wygrała tylko jedną imprezę WTA 1000 Toronto i tylko cztery razy awansowała do półfinałów turniejów.

Może jest to najgorszy rok, ale tylko jeśli spojrzeć na średni poziom, do którego nas Iga przyzwyczaiła. Gdybyśmy go porównywali do występów w sezonie innych tenisistek, to był mimo wszystko całkiem solidny, pozwalający pozostać Idze w kontakcie z najlepszymi zawodniczkami na świecie.



FOT. EAST NEWS

W 2026 roku Iga Świątek rozegrała 58 meczów, z których wygrała 42. Polka nie wystąpi w WTA Finals

Rozpęd, którego nabierała w drugiej połowie sezonu, pozwoli jej odpowiednio przepracować okres przygotowawczy i wystartować z dobrej pozycji – i z dobrym nastawieniem – w nowy sezon.

Od marca Iga współpracuje z Francisco Roigiem. Bilans meczów pod jego wodzą, to 30 zwycięstw i 10 porażek. Jak pan ocenia te dokonania?

Jak na zmianę w trakcie sezonu, okres adaptacji, który musiała przejść po tak dużych roszadach, to uważam, że utrzymała się na bardzo dobrym poziomie. Widać, że zmiana idzie ku lepszemu i przynosi dobre rezultaty.

Dostrzegł pan jakieś zmiany w grze Świątek pod okiem hiszpańskiego trenera?

Na pewno zaczyna grać w taki sposób, który sprawia jej radość i jest dla niej bardziej naturalny. Wygląda bardziej swobodnie, rywalizacja sprawia jej przyjemność.

U Igi nie raz w tym sezonie widzieliśmy spore rozemocjonowanie na korcie, krzyki, frustrację, a nawet płacz jak w meczu z Mają Chwalińską w Wuhan. To może niepokoić?

Takie emocje są wpisane w sport. Mecz z Mają był nacechowany dodatkowo wysokim napięciem i stresem, dziewczyny znają się od lat. W takich sytuacjach to zawsze są trudne pojedynki i to absolutnie może się zdarzyć. Do tego doszła kontuzja, która być może też spowodowana była wysokim napięciem i adrenaliną.

W 2027 roku Iga nie będzie bronić zbyt wielu punktów w rankingu. Aktualnie zajmuje 9. miejsce, awans w zestawieniu jest zatem tylko kwestią czasu?

Podejrzewam, że Iga ruszy z nową energią. Przed nią taki okres, w których można coś zbudować, jeśli oczywiście okaże się, że kontuzja nie jest poważniejsza i to jest tylko naciągnięcie mięśnia. Myślę, że ten czas dobrze przepracuje i bardziej świeża oraz pewna siebie podejmie nowe wyzwania.

TENIS

Chwalińska z numerem 2 w Pacific Open w Tokio. Ćwierćfinał Kawy w Ningbo

Jacek Kmiecik

Maja Chwalińska wraca do gry po krótkim odpoczynku po zdobyciu tytułu w Wuhan. Katarzyna Kawa zaskakuje w Ningbo, a Magda Linette może zagrać w Kantonie ze słynną Venus Williams.

Maja Chwalińska po zwycięstwie w WTA 1000 Wuhan Open i awansie na 11. miejsce w światowym rankingu po odpuszczeniu sobie WTA 500 Ningbo Open przystąpi do 52. edycji prestiżowego WTA 500 Toray Pan Pacific Open w Tokio.

W dolnej połowie stawki jedyna Polka w zawodach, rozstawiona z numerem 2, w swoim pierwszym meczu w drugiej rundzie zmierzy się z Chinką Wang Xinyu lub kwalifikantką.

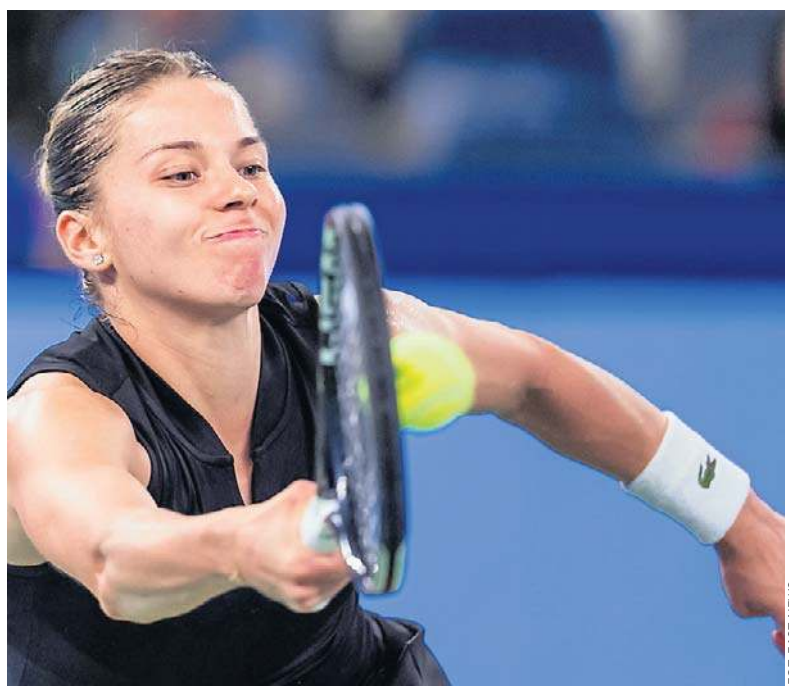
W ćwierćfinale Chwalińska może zmierzyć się z rozstawioną z numerem 7 Japonką Osaką lub nierozstawioną Włoszką polskiego pochodzenia Jasmine Paolini.

W losowaniu wzięło udział 28 tenisistek, w tym 8 rozstawionych (od najwyżej do najniżej): Jelena Rybakina, Maja Chwalińska, Diana Sznajder, Belinda Bencic, Elise Mertens, Sorana Cirstea, Naomi Osaka i Alex Eala. Cztery najwyżej rozstawione zawodniczki otrzymały wolny los w pierwszej rundzie.

Sześć zawodniczek wycofało się z Tokio: Iga Świątek, Amerykanka Jessica Pegula, Ukrainki Elina Switolina i Marta Kostiuk, Amerykanka Iva Jovic i Rosjanka Anna Kalinska.

We wspomnianym Ningbo świetnie spisała się Katarzyna Kawa. 34-letnia Polka odniosła największy sukces w swojej dotychczasowej karierze, awansując do ćwierćfinału turnieju WTA 500.

Kawa w kwalifikacjach pokonała po kreczach Amerykankę Katie Volyents (73. WTA) i Ukrainkę Darię Snigur (40. WTA), a w drabince głównej wygrała ponownie ze Snigur, która po wycofaniu się z turnieju Chwalińskiej została „szczęśliwą przegraną" eliminacji. W drugiej rundzie zwyciężyła mistrzynię olimpijską z Tokio 2020, Szwajcarkę Belindę Bencic, a w walce o półfinał stoczyła trzysetowy bój z najlepszą na świecie Jeleną Rybakiną, reprezentującą Kazachstan, przegrywając 1:6, 6:3, 1:6.


FOT. EAST NEWS

Maja Chwalińska po krótkim urlopie po triumfie w „tysięczniku" w Wuhan wraca do WTA Tour i przystąpi do Pacific Open w Tokio

Kawa wycofała się z eliminacji WTA 250 Guangzhou International Women's Open w Kantonie, gdzie w pierwszej rundzie zagra z kwalifikantką Magda Linette, a w kolejnej być może zmierzy się ze starszą z legendarnych sióstr Williams - 46-letnią Amerykanką Venus (204. WTA), która otrzymała od organizatorów „dziką kartę" i na początek musi uporać się z 18-letnią Austriaczką Lilli Tagger (57. WTA).

eprasa.pl 7e12532260

PIŁKA NOŻNA

Zawisza przełamał się, Olimpia znów zapunktowała

W 13. kolejce Betclic 2. Ligi niebiesko-czarni z Bydgoszczy wygrali po raz pierwszy od 29 sierpnia, czyli od sześciu kolejek. Grudziądzanie na początek maratonu zwyciężyli w Krakowie z Hutnikiem i są niepokonani już od 19 września.

Marcin Kozłowski

ZAWISZA BYDGOSZCZ - ŚWIT SZCZECIN 4:2 (3:1)
Bramki: Wojciech Szumilas (5, 24), Jakub Łukowski (40), Kacper Nowak (87) - Maciej Koziara (39), Krzysztof Ropski (86)
Zawisza: Wojciechowski - Dziarkowski (72. Nowak), Golak, Staniak, Sławek - Kona - Łukowski (72. Rak), Kuśmierczyk (57. Bogusiewicz), Szumilas, Stępień (80. Kalitta) - Kozłowski (72. Mas)
Świt: Abramowicz - Nowicki, Góral, Kifert (46. Szwiec), Kisły (46. Woźniak) - Żendełek (67. Ropski), Wojdak - Kort, Gorgon, Kapelusz - Koziara (80. Gołębiewski)
Sędziował: Maciej Pelka (Poznań)


FOT. DARIUSZ BLOCH

Zawisza Bydgoszcz pokonał zasłużenie 4:2 Świt Szczecin i po 55 dniach dopisał sobie piąty komplet punktów do tabeli Betclic 2. Ligi

Mecz rozpoczął się znakomicie dla Zawiszy, który po strzale Wojciecha Szumilasa objął prowadzenie. Niebiesko-czarni kontrolowali spotkanie i ten sam pomocnik podwyższył na 2:0. Gospodarze nie ustrzegli się jednak błędów w obronie i goście złapali kontakt w 39 min. Odpowiedź Bydgoszczan była jednak natychmiastowa i do przerwy prowadzili 3:1.

Po zmianie stron goście ruszyli do śmiałych ataków i Zawiszę od straty gola uratował słupek. Później Szczecinianie na kilkanaście minut zamknęli niebiesko-czarnych na ich połowie. Z biegiem czasu Bydgoszczanie ponownie przejęli inicjatywę w meczu i Mikołaj Dziarkowski oraz Filip Kozłowski mogli zdobyć czwartego gola. W 86 min. Świt ponowie złapał kontakt. Na szczęście - podobnie jak w pierwszej połowie - gospodarze natychmiast odpowiedzieli i Kacper Nowak ustalił wynik spotkania na 4:2.

Beniaminek z Bydgoszczy przełamał serię sześciu meczów bez wygranej i po raz pierwszy od 29 sierpnia dopisał sobie komplet punktów.

- Jestem bardzo dumny z zespołu. Piłkarze zostawili na boisku wiele zdrowia od pierwszej do ostatniej minuty. Strzeliliśmy cztery gole a powinniśmy znacznie więcej. Do poprawy na pewno jest gra w obronie - powiedział trener Adrian Stawski.

Kolejnym rywalem Zawiszy będą rezerwy Śląska Wrocław.

HUTNIK KRAKÓW - OLIMPIA GRUDZIĄDZ 1:2 (0:2)
Bramki: Krystian Lelek (75) - Hubert Jasiak (6), Artur Siemaszko (43)
Hutnik: Hoyo-Kowalski - Burka, Nweke, Gandziarowski (46. Kordykiewicz) - Ściuk (76. Motrycz), Sajdak, Laskowski (46. Florek), Sowiński, Zawada - Budziński (67. Gałek), Rzepka (67. Lelek)
Olimpia: Jerke - Brzęk, Stolc, Zbiciak, Abramowicz, Ciupa - Fietz (64. Jastrzembski), Frelek (90. Cichoń), Jasiak (73. Szafranek) - Olejarka (73. Nowacki), Siemaszko (64. Stec)
Sędziował: Kornel Paszkiewicz (Wrocław)

Już w 6. min. Hubert Jasiak silnym strzałem z 12 metrów pokonał Damiana Hoyo-Kowalskiego. Później uderzaniami z dystansu bramkarza Krakowian próbowali zaskoczyć Dawid Olejarka i Dominik Frelek. Gospodarze po raz pierwszy groźnie zaatakowali dopiero w 26 min. Najpierw Michał Jerke świetną interwencją uratował swój zespół od straty gola po główce Valentine Nweke, a potem po strzałach Mateusza Sowińskiego i Przemysława Sajdaka. W końcówce ożywili się ponownie Grudziądzanie i Artur Siemaszko - po świetnym podaniu Olejarki - podwyższył na 2:0.

Po zmianie stron zdecydowanie przeważała Olimpia. Gościom brakowało jednak skuteczności, albo świetnie bronił Hoyo-Kowalski. Na kwadrans przed końcem Hutnik złapał niespodziewanie kontakt. Fatalny błąd popełnił Jerke. Golkiper biało-zielonych wybiegł na 30 metrów, wdał się w pojedynek z rywalem, stracił piłkę i Krystian Lelek strzelił z dystansu do pustej bramki. Po nerwowej końcówce zespół Dawida Pędziałka dopisał sobie jednak trzy punkty i jest niepokonany od 19 września.

We wtorek Olimpia zagra w 1/16 Pucharu Polski z Termaliką.

Pozostałe wyniki i strzelcy 13. kolejki: Sokół Kleczew - Śląsk II Wrocław 4:2 (Mateusz Piotrowski 9, Kacper Śpiewak 17, 56-karny, 82 - Dawid Moskaluk 67, Szymon Rygiel 72); **Rekord Bielsko-Biała - Resovia Rzeszów 1:1** (Gabriel Kasprowicz 53 - Mateusz Szwoch 1); **Lechia Zielona Góra - Górnik Łęczna 0:6** (Bartłomiej Korbecki 4, Grzegorz Rogala 30, Jakub Myszor 37, Fryderyk Janaszek 60, Bekzod Ahmedov 72, Hubert Antkowiak 89-karny); **Chojniczanka Chojnice - Legia II Warszawa 2:3** (Konrad Janicki 77, Jakub Żywicki 90 - Cyprian Pchełka 28, Adam Ryczkowski 30, 66); **Stal Stalowa Wola - Sandecja Nowy Sącz 1:0** (Maksymilian Hebel 86); **Avia Świdnik - Znicz Pruszków 0:2** (Władysław Ochronczuk 12, Tymon Proczek 90+3). Mecz **GKS Tychy - Podhale Nowy Targ** zakończył się po zamknięciu wydania. ©℗

1.	Znicz Pruszków	13	32	27-12
2.	GKS Tychy	12	26	19-7
3.	Górnik Łęczna	13	23	28-15
4.	Olimpia Grudziądz	13	22	17-18
5.	Zawisza Bydgoszcz	13	19	24-20
6.	Sandecja Nowy Sącz	13	19	19-16
7.	Podhale Nowy Targ	12	19	22-20
8.	Stal Stalowa Wola	13	19	22-24
9.	Rekord Bielsko-Biała	13	18	17-14
10.	Hutnik Kraków	13	18	20-18
11.	Chojniczanka Chojnice	13	18	23-23
12.	Avia Świdnik	13	17	16-20
13.	Legia II Warszawa	13	16	26-23
14.	Lechia Zielona Góra	13	16	20-24
15.	Sokół Kleczew	13	12	16-27
16.	Śląsk II Wrocław	13	10	22-28
17.	Świt Szczecin	13	9	14-30
18.	Resovia Rzeszów	13	6	8-21

PIŁKA NOŻNA

Elana i Wda nie zwalniają tempa i wygrywają, kolejna porażka Chemika

Marcin Kozłowski

W 14. kolejce Betclic 3. Ligi Torunianie przedłużyli serię meczów bez porażki, ekipa ze Świecia wygrała trzecie spotkanie z rzędu, a beniaminek z Bydgoszczy ponownie przegrał.

KOTWICA KÓRNIK - WDA ŚWIECIE 0:2 (0:1)
Bramki: Dawid Retlewski (38), Filip Bogusiewicz (56)
Wda: Zapała - Słaby, Nawrocki (78. Woźny), Wojciechowski, Wenerski (86. Dawid), Droż, Bogusiewicz (68. Iwanicki), Kozłowski (89. Kozłowski), Souza (78. Bonikowski), Kolbus, Retlewski

Wda pewnie pokonała outsidera tabeli i odniosła ósme już zwycięstwo w sezonie.

BAŁTYK GDYNIA - ELANA TORUŃ 2:3 (0:1)
Bramki: Alan Krauze (89), Maciej Pałaszewski (90+3-karny) - Tsubasa Hashidate (12), Dominik Stolc (52), Krzysztof Karbownik (58)
Elana: Idasiak - Raniszewski (89. Cabański), Ćwiklíński, Kurzydłowski, A. Kowalski, Korpalski, K. Kowalski (89. Archacki), Skibicki (77. Gajewski), Karbownik, Stolc, Hashidate (65. Knera)

Po fatalnym początku sezonu Elana jest niepokonana już od 12 września, czyli sześciu spotkań. Z każdą kolejką żółto-niebiescy pną się w górę tabeli.

CHEMIK BYDGOSZCZ - UNIA SWARZĘDZ 1:3 (1:1)
Bramki: Damian Rysiewski (30-karny) - Maksym Pietrzak (4), Gracjan Goździk (50), Michał Grobelny (79)
Chemik: Klon - Węgzelewski, Jaskuła, Ozga, Rysiewski, Kulig (60. Bednarek), Zagórski (77. Wierzbicki), Jarosz (67. Zaręba), Prałat (60. Trojanowski), Tomaszewski, Grzelak (60. Łotoszyński)

Beniaminek z bydgoskich Glinek ponowie stracił bramki na początku meczu i tuż po rozpoczęciu drugiej połowy. Chemik tylko lepszym bilansem goli wyprzedza Victorię Września, która otwiera strefę spadkową.


FOT. DARIUSZ BLOCH

Chemik Bydgoszcz przegrał trzeci mecz z rzędu - tym razem 1:3 z Unią

Pozostałe wyniki i strzelcy 14. kolejki: Wikęd Luzino - Lech II Poznań 2:4 (Piotr Kurbiel 53, Filip Sosnowski 88 - Kamil Jakóbczyk 7, 39, Eryk Śledziński 12, Igor Stankiewicz 90+1); **KKS Kalisz - Polonia Środa Wielkopolska 0:0**; **Victoria Września - Noteć Czarnków 0:1** (Arkadiusz Kaczmarek 44); **Błękitni Stargard - Grom Nowy Staw 3:1** (Maciej Badowski 17, Dawid Kroczek 19, Szymon Krocz 67 - Łukasz Kopka 13); **Kluczevia Stargard - Flota Świnoujście 2:2** (Julian Kulpa 24-samobójczy, Dmytro Jefimenko 25 - Oskar Kalenik 73, Dominik Chromiński 81-karny); **Lipno Stęszew - Gedania Gdańsk 1:2** (Kamil Rutowski 21 - Adrian Bielawski 38-karny, Miłosz Manuszewski 86).

1.	Polonia Środa Wielkopolska	14	34	38-18
2.	Wikęd Luzino	14	28	38-20
3.	Wda Świecie	14	27	22-18
4.	Kluczevia Stargard	13	23	24-22
5.	Błękitni Stargard	14	22	35-26
6.	Lech II Poznań	13	21	28-26
7.	Noteć Czarnków	14	20	20-19
8.	Bałtyk Koszalin	14	19	21-19
9.	Elana Toruń	14	19	23-25
10.	Unia Swarzędz	14	18	24-21
11.	Gedania Gdańsk	14	18	30-29
12.	KKS Kalisz	14	18	18-20
13.	Grom Nowy Staw	14	16	31-32
14.	Flota Świnoujście	14	15	17-24
15.	Chemik Bydgoszcz	14	12	20-29
16.	Victoria Września	14	12	12-24
17.	Lipno Stęszew	14	11	17-28
18.	Kotwica Kórnik	14	11	20-38

eprasa.pl 7e12532260

PIŁKA NOŻNA

Górnik traci punkty. Kanonada i wielka awantura w Szczecinie

Marcin Kozłowski

W 12. kolejce PKO BP Ekstraklasy słaby Widzew odebrał punkty wicemistrzom Polski z Zabrza. Sporo emocji - nie tylko sportowych - przeżyli kibice na stadionie Pogoni.

Robert Dobrzycki, nowy właściciel łódzkiego klubu w 2026 roku wydał na transfery blisko 100 milionów złotych, ale jego zespół zawodzi i jest w dolnej części tabeli. Dlatego faworytem meczu z Górnikiem byli goście z Zabrza. Spotkanie zakończyło się remisem, który nikogo nie zadowala.

Szalony mecz w Szczecinie. Pogoń wygrała 4:3 z Radomiakiem bo po analizie VAR anulował gola dla gości. W końcówce spotkania na boisku, a później przy ławkach rezerwowych doszło do przepychanek między zawodnikami i sztabami obu drużyn.

Wyniki i strzelcy 12. kolejki: Motor Lublin - Zagłębie Lubin 2:2 (Mateusz Łęgowski 75, Mbaye N'Diaye 87 - Sebastian Kerk 45, Marcel Reguła 48); **Widzew Łódź - Górnik Zabrze 1:1** (Karol Świderski 16 - Kacper Urbański 40); **Korona Kielce - GKS Katowice 1:0** (Camilo Mena 70); **Piast Gliwice - Cracovia Kraków 3:1** (Jakub Czerwiński 8, Hugo Vallejo 25, Andreas Katsantonis 90+4 - Karol Knap 62); **Pogoń Szczecin - Radomiak Radom 4:3** (Dimitris Keramitsis 17, Alessandro Riccio 45, Kamil Grosicki 49, 55 - Roberto Alves 10-karny, Christos Donis 25, Jan Grzesik 74); **Wisła Kraków - Raków Częstochowa 2:1** (Julius Ertlthaler 53, Kacper Duda 90+10 - Lamine Diaby-Fadiga 84-karny); **Śląsk Wrocław - Wieczysta Kraków 2:0** (Malaly Dembele 24, Przemysław Banaszak 45); **Jagiellonia Białystok - Wisła Płock 1:0** (Ousmane Sow 83). Mecz **Legia Warszawa - Lech Poznań** zakończył się po zamknięciu wydania. ©℗

1.	Górnik Zabrze	12	27	21-11
2.	Lech Poznań	10	25	27-9
3.	Pogoń Szczecin	11	24	19-9
4.	Legia Warszawa	11	23	22-9
5.	Wisła Kraków	12	21	19-15
6.	Piast Gliwice	12	20	22-18
7.	Zagłębie Lubin	12	19	15-15
8.	GKS Katowice	12	18	22-17
9.	Korona Kielce	12	18	14-18
10.	Jagiellonia Białystok	11	15	14-17
11.	Wisła Płock	11	14	10-16
12.	Motor Lublin	12	13	17-21
13.	Cracovia Kraków	12	12	14-19
14.	Widzew Łódź	12	11	15-16
15.	Śląsk Wrocław	12	9	16-22
16.	Wieczysta Kraków	12	8	16-23
17.	Radomiak Radom	12	8	12-28
18.	Raków Częstochowa	12	6	16-28

PIŁKA NOŻNA

Lider gromi i ucieka rywalom. Jedenaście bramek w Skrwilnie

MK, MG

W 13. kolejce 4. Ligi Kujawsko-Pomorskiej jedenaste zwycięstwo odniosła Unia. Punkty straciły Tłuchowia i Pogoń.

Lider z Solca Kujawskiego rozbił na wyjeździe ostatnie Orlęta Aleksandrów Kujawski, które zmagają się z problemami finansowymi i ich przyszłość jest zagrożona.

Wygrały też Unia Wąbrzeźno i Wisła Dobrzyń nad Wisłą, które umocniły się w czołówce. Punkty straciły z kolei Tłuchowia Tłuchowo i Pogoń Mogilna.

Na nudę nie narzekali kibice w Skrwilnie. W meczu beniaminków Skrwa rozgromiła 9:2 Rawys Raciąż.

Wyniki i strzelcy 13. kolejki 4. Ligi Kujawsko-Pomorskiej: Pomorzanin Toruń - Pogoń Mogilno 0:0; **Victoria Czernikowo - Łokietek Brześć Kujawski 1:4** (Dawid Danielak 82 - Marcin Pałczyński 7, Dawid Marciniak 69-karny, 86, 89); **Mustang Ostaszewo - Unia Wąbrzeźno 0:1** (Jakub Węgrzyn 77); **Kujawiak Kowal - Wisła Dobrzyń nad Wisłą 1:4** (Przemysław Kowalczyk 67 - Kamil Kuropatwiński 48, Adrian Nowak 59, Kievin Chinedu Durueke 85-karny, Alan Czerwiński 90+3); **Orlęta Aleksandrów Kujawski - Unia Solec Kujawski 0:6** (Kamil Kurowski 9, 41, Jakub Ryczkowski 31, Oleksandr Horvat 62-karny, Jakub Bojas 65, 68); **Sparta Brodnica - Tłuchowia Tłuchowo 1:1** (Brendon Lucas Margues Pereira 12 - Konrad Gutowski 78-karny); **Skrwa Skrwilno - Rawys Raciąż 9:2** (Błażej Dąbrowski 25, Dominik Lewandowski 30, 39, 75, Martyn Kugaczewski 44, Michał Laskowski 53, 55, 63, Arkadiusz Kozłowski 76 - Kamil Mosek 38, Dawid Kurs 70); **Noteć Gębice - Start Pruszcz 3:1** (Mikołaj Olejniczak 40, 83, Krzysztof Chojnacki 50 - Michał Igliński 12-karny); **Cuiavia Inowrocław - Lech Rypin 2:3** (Ariel Jastrzembski 8, Patryk Wiśniewski 50-karny - Dawid Listkowski 31, Marcel Łapkiewicz 90+1, Clayton Samuel Molter 90+4-karny). ©℗

1.	Unia Solec Kujawski	13	33	46-12
2.	Tłuchowia Tłuchowo	13	31	41-16
3.	Unia Wąbrzeźno	13	30	35-17
4.	Wisła Dobrzyń nad Wisłą	13	28	37-21
5.	Pogoń Mogilno	13	27	34-16
6.	Mustang Ostaszewo	13	21	27-19
7.	Sparta Brodnica	13	19	30-21
8.	Pomorzanin Toruń	13	19	23-23
9.	Kujawiak Kowal	13	18	25-26
10.	Start Pruszcz	13	16	23-25
11.	Skrwa Skrwilno	13	15	28-33
12.	Lech Rypin	13	13	18-26
13.	Łokietek Brześć Kujawski	13	11	22-37
14.	Victoria Czernikowo	13	11	14-35
15.	Rawys Raciąż	13	10	27-42
16.	Noteć Gębice	13	10	19-37
17.	Cuiavia Inowrocław	13	9	15-32
18.	Orlęta Aleksandrów Kujawski	13	6	10-36

PIŁKA NOŻNA

Polacy tym razem bez szału w Europie. Za oceanem zachwycił ten... zapomniany

Bartosz Głąb, MK

Już pod koniec października polscy piłkarze w Europie postanowili - w większości - zapaść w sen zimowy. To źle wróży przed ostatnim w tym roku zgrupowaniem reprezentacji.



FOT. SYLWIA DĄBROWA/POLSKA PRESS

Mający na koncie 1 występ w reprezentacji Polski Dominik Marczuk gra w MLS od sierpnia 2024 roku. W USA strzelił 4 gole i dołożył 4 asysty

Zachwycił natomiast zapomniany już chyba nasz rodak grający w USA. W nocy z soboty na niedzielę polskiego czasu spektakularnego gola w Major League Soccer strzelił 22-letni Dominik Marczuk. Jego Real Salt Lake rozbił przed własną publicznością St. Louis City 3:0, a Polak wpisał się na listę strzelców w 53. minucie. Było to drugie trafienie prawoskrzydłowego w tym sezonie.

Ponownie zawiódł natomiast Robert Lewandowski. Jego Chicago Fire wygrało na wyjeździe 3:2 z Atlantą United, ale 38-letni napastnik nie miał udziału przy żadnym z trafień. Strażacy zwycięstwem zapewnili sobie grę w play-offach.

Słabo spisali się Polacy występujący w Europie. Z powodu kontuzji nie zagrali dwaj młodzi obrońcy - Bright Ede z hiszpańskiego Deportivo La Coruna przeciwko Atletico Madryt oraz Jan Leszczyński z Borussii Monchengladbach przeciwko VfB Stuttgart. Tego drugiego czeka około 3-miesięczna przerwa.

Kolejny pełny występ w barwach Mainz zaliczył natomiast 19-letni Kacper Potulski, ale jego drużyna przegrała 2:3 z Werderem Brema, w którym pół godziny zanotował 4 lata starszy Oskar Wójcik.

Weekend z pewnością dobrze zapamięta Matty Cash, którego Aston Villa wygrała przed własną publicznością z liderującym w Premier League Manchesterem City 2:1.

W lidze portugalskiej tempa nie zwalnia „polskie" Porto. W sobotni wieczór Smoki wygrały skromnie na wyjeździe 1:0 z Gil Vicente FC. Środek obrony znów stanowili Jan Bednarek i Jakub Kiwior. Oskar Pietuszewski nie zasiadł na ławce rezerwowych. Polak doznał na rozgrzewce urazu łydki i w wyjściowym składzie zastąpił go Borja Sainz, który okazał się bohaterem spotkania, strzelając zwycięskiego gola dla Porto w 64. minucie.

PREMIER LEAGUE. Wyniki 8. kolejki: Ipswich - Nottingham 1:1, Aston Villa - Manchester City 2:1, Coventry - Fulham 0:1, Arsenal - Everton 2:0, Chelsea - Tottenham 0:2
BUNDESLIGA. Wyniki 7. kolejki: Stuttgart - Borussia M'gladbach 2:3, RB Lipsk - Elversberg 4:0, Padeborn - Hamburger SV 1:0, Augsburg - Union 1:1, Mainz - Werder 2:3, Koeln - Schalke 0:0, Borussia Dortmund - Eintracht Frankfurt 1:0
LA LIGA. Wyniki 10. kolejki: Deportivo Alaves - Malaga 1:1, Rayo Vallecano - Elche 0:3, Racing Santander - Espanyol 2:1, Valencia - Villarreal 1:2, Atletico Madryt - Deportivo La Coruna 1:0
LIGUE 1. Wyniki 8. kolejki: Brest - Nice 1:2, Lens - Paris FC 2:1
SERIE A. Wyniki 8. kolejki: Torino - Monza 3:2, Como - Sassuolo 2:0, Cagliari - Bologna 0:2, Napoli - Roma 3:3, Lazio - Parma 2:1

HOKEJ NA LODZIE

Popisowa trzecia tercja i grad goli na Tor-Torze

Joachim Przybył, MK

Siedem goli i aż pięć w ostatniej tercji. KH Energa rozbiła Cracovię i jest coraz bliżej turnieju finałowego Pucharu Polski.

KH ENERGA TORUŃ - CRACOVIA KRAKÓW 7:1 (2:0, 0:1, 5:0)
Bramki: 1:0 Kolesnikow - Denyskin, Syty (10:59), 2:0 Niemi - Arrak, Peltola (16:16), 2:1 Ubowski - Berzins, Gorsanovs (31:15), 3:1 Schafer - Syty, Denyskin (40:55), 4:1 Niemi - Peltola (44:24), 5:1 Smal - Larionovs (47:28), 6:1 Arrak - Niemi (49:24), 7:1 Larionovs (50:20)
KH Energa: Kałmykow - Ossipow, Zieliński, Kolesnikow, Syty, Denyskin - Tapio, Schafer, Peltola, Arrak, Niemi - Jaworski, Wilczok, Larionovs, Napiórkowski, Hanzawa - Gimiński, Cybulski, K. Kalinowski, Smal, M. Kalinowski

Torunianie rozpoczęli z dużym animuszem. W pierwszych minutach świetne okazje pod bramką Cracovii zmarnowali Daniła Larionovs i Kamil Kalinowski. W 10. minucie na ławkę kar powędrował Borys Dawid. Zostało do końca kary 20 sekund, gdy błąd w ustawieniu obrońców wykorzystał Wiaczesław Kolesnikow i precyzyjnie uderzył ze skrzydła w odsłoniętą bramkę.

Tuż przed przerwą swojego pierwszego gola w Tauron Hokej Lidze zanotował Eero Niemi, który zmienił lot krążka po dystansowym trafieniu Roberta Arraka i zmylił bramkarza.

W drugiej tercji torunianie nacierali, trafili w słupek, ale podwyższyć nie zdołali. Jak to bywa, nieskuteczność w sporcie szybko się mści. W 32. minucie karę dostał Patryk Napiórkowski, a Cracovia przewagę wykorzystała już po 11 sekundach.

To był dzień premierowych goli, bo na początku ostatniej tercji pierwsze swoje trafienie w sezonie zaliczył obrońca Eryk Schafer, a chwilę później podwyższył jeszcze Niemi. Ta tercja należała już zdecydowanie do gospodarzy.

W niedzielę KH Energa zagrał w Sanoku z STS Sokołem. Spotkanie zakończyło się po zamknięciu wydania. Relacja z meczu na naszej stronie internetowej.

Pozostałe wyniki 13. kolejki: Polonia Bytom - Podhale Nowy Targ 7:2, Unia Oświęcim - GKS Tychy 1:2, JKH GKS Jastrzębie - STS Sanok Sokół 2:0, Zagłębie Sosnowiec - GKS Katowice 0:3

1.	GKS Tychy	13	30	64-24
2.	KH Energa	13	29	57-28
3.	Polonia Bytom	14	27	60-30
4.	Zagłębie Sosnowiec	13	25	53-31
5.	GKS Katowice	15	22	63-39
6.	Unia Oświęcim	12	22	46-37
7.	JKH GKS Jastrzębie	13	20	26-31
8.	Cracovia Kraków	14	20	36-49
9.	STS Sanok Sokół	12	3	14-56
10.	Podhale Nowy Targ	13	0	15-109

eprasa.pl 7e12532260

ŻUŻEL

GKM ma Wadima Tarasenkę, Polonia Bastiana Pedersena

Magdalena Zimna

Bayersystem GKM na dłużej zatrzymał jednego ze swoich liderów, bo Wadim Tarasenko podpisał umowę do 2028 roku. Kierunek na Bydgoszcz ma obrać Bastian Pedersen.

Przedłużenie umowy z Wadimem było jednym z priorytetów grudziądzkiego klubu. Jest już jednak oficjalne potwierdzenie - żużlowiec nadal będzie ścigał się w barwach Bayersystem GKM.

Choć dla GKM sezon zakończył się rozczarowaniem (brak awansu do fazy play off) Tarasenko może zaliczyć ten rok do całkiem udanych. Był drugim zawodnikiem drużyny pod względem skuteczności na torze (za Michaelem Jepsenem Jensenem), tuż za pierwszą dziesiątką zestawienia żużlowców PGE Ekstraligi.

- Niedawno zakończony sezon był dla naszego zawodnika najbardziej udanym w karierze. 11. miejsce wśród sklasyfikowanych w PGE Ekstralidze i średnia biegowa równa 2,051 pkt potwierdziły, że w Wadimie tkwi potencjał na czołową postać najlepszej ligi świata - napisał w komunikacie klub. - Stabilna dyspozycja, dobry kontakt z zespołem i działaczami, jak również przywiązanie do grudziądzkich barw spowodowało szybkie porozumienie, czego efektem jest przedłużenie współpracy aż o kolejne dwa lata.

- Cześć GieKaeMowcy! Cieszę się, że mogę was poinformować, że zostaję na kolejne dwa lata! Wspierajcie nas na stadionie, a ja będę walczył o każdy centymetr na torze! - przekazał żużlowiec.

GKM ma już skład na przyszłoroczne rozgrywki. Wcześniej dwuletni kontrakt podpisał Jepsen Jensen, w drużynie zostaną też Maksym Drabik, Kevin Małkiewicz i Beau Bailey. Miejsce Maxa Fricke, który przenosi się do Bydgoszczy, zajmie Fredrik Lindgren.

Z Grudziądzem żegna się Bastian Pedersen (był na wypożyczeniu z Torunia) i wzmocni beniaminka. Prezes Jerzy Kanclerz na sobotniej Gali PGE Ekstraligi potwierdził dziennikarzom, że Dunczyk dołączy do Abramczyk Polonii. Pedersen stworzy juniorską parę z Maksem Pawełczakiem.

ŻUŻEL

Kevlary zamienili na garnitury. Na Gali PGE Ekstraligi nagrodzili najlepszych

Magdalena Zimna

Jak co roku po zakończonym sezonie na uroczystej gali nagrodzono najlepszych żużlowców, trenerów, drużyny. Większość laurów zgarnęli przedstawiciele toruńskiego klubu.



FOT. CEZARY KONARSKI

Najlepsza drużyna PGE Ekstraligi sezonu 2026 - Pres Toruń

Gala wręczenia „Szczakieli" - statuetek dla bohaterów sezonu 2026, odbyła się w sobotę w Hilton Warsaw City. W stolicy spotkali się zawodnicy, trenerzy, działacze i sponsorzy, by wspólnie podsumować ligowy sezon. I nagrodzić tych, którzy byli najskuteczniejsi, najbardziej widowiskowi czy najbardziej zaskakujący.

Głos mieli kibice - mogli wskazać swoich faworytów w kilku kategoriach.

Najlepszym Polskim Zawodnikiem PGE Ekstraligi został Bartosz Zmarzlik (Motor Lublin).

Z kolei Najlepszy Zagraniczny Zawodnik to Robert Lambert, lider Pres Toruń. - To był świetny rok. Drugi z rzędu mistrzowski tytuł z drużyną to było coś niesamowitego, do tego indywidualne mistrzostwo świata - mówił. - Dziękuję wszystkim, którzy mnie w tym wspierali.

Na dokładkę Najlepszym Trenerem/Menadżerem został oczywiście Piotr Baron. A Najlepszy Junior Sezonu to Antoni Kawczyński, kolejny z ekipy „Aniołów". - Jak palne coś głupiego w wywiadzie to mama na mnie krzyczy - mówił z charakterystycznym humorem toruński młodzieżowiec. - Dziękuję wszystkim za oddane głosy - dodawał, odbierając też nagrodę Red Bull Juniorskie Asy. - Chciałem wygrać, bo nigdy nie byłem w Austrii - żartował.

W kategorii Niespodzianka Sezonu zwyciężył Adam Bednar (Stal Gorzów). Drugi w tej kategorii (z niewielką stratą) był żużlowiec toruńskich Aniołów - Norick Bloedorn.

Były również wyróżnienia specjalne. To dla Najlepszej Drużyny Sezonu - nie mogło być inaczej - trafiło do Pres Grupy Deweloperskiej Toruń, który drugi raz z rzędu sięgnął po tytuł drużynowego mistrza Polski.

Najlepszą ekipą U24 był z kolei Włókniarz Częstochowa.

W kategorii Wyścig Sezonu zwyciężył ten 13. z meczu Motor Lublin - Bayersystem GKM Grudziądz. Jego bohatera Michael Jepsen Jensen statuetkę odebrał z rąk Tomasza Golloba.

Złoty Szczakiel - nagroda Ekstraligi Żużlowej - trafiła do Janusza Kołodzieja (Unia Leszno), który podczas gali poinformował o zakończeniu kariery żużlowca.

SIATKÓWKA

Sokół wciąż czeka na punkty. „Wierzymy, że się pojawią"

Magdalena Zimna

Nie wiedzie się siatkarkom z Mogilna na początku tego sezonu Tauron Ligi Kobiet.

SOKÓŁ & HAGRIC MOGILNO - CHEMIK POLICE
1:3 (20:25, 20:25, 25:23, 16:25)
SOKÓŁ: Stachowicz 2, Drużkowska 15, Nowak 8, Durul 16, Świętoń 12, Cygan 7, Pajdak (libero), Zakościelna 2, Martinez, Ejsmont, Kubas (libero), Kowalska 1
CHEMIK: Janicka 9, Merzyk 19, Koput 11, Sieradzka 15, Orzoł 21, Ziołnowska 7, Nowak (libero), Przybyło, Partyka, Bogucka (libero)

Sokolanki kiepsko weszły w sezon. Choć ambicji i woli walki nie można im odmówić, to wciąż nie przekłada się na ligowe punkty.

Przed sobotnim starciem drużyna liczyła na przełamanie i zwycięstwo we własnej hali nad Chemikiem Police. To się jednak nie udało. Wyżej notowane i niepokonane w tym sezonie rywalki zdominowały niemal całe spotkanie. Niemal, bo po dwóch przegranych setach Sokół zerwał się jeszcze do walki i wyszarpał wygraną w trzeciej partii. Zacięta gra chyba jednak kosztowała miejsca ekipę dużo energii, bo w czwartej partii zupełnie nie radziły sobie z

- Niestety dziś lepszy Lotto Chemik Police. Czwarty mecz i nadal czekamy na pierwsze punkty w lidze, ale wiemy, że one się pojawią - podsumował klub z Mogilna.

Swój mecz 4. rundy Tauron Ligi Kobiet we wtorek rozegra Metalkas Pałac. Po dobrym początku sezonu bydgoska drużyna liczy na kontynuację. Tym razem o punkty powalczy z ekipą Uni w Opolu. Początek meczu o godz. 20.30, transmisja w Polsat Sport1.

4. runda Tauron Ligi Kobiet: MKS Kalisz - #Volley Wrocław zakończył się po zamknięciu wydania. 26.10: BKS Bielsko-Biała - ŁKS Łódź; 27.10: Uni Opole - Metalkas Pałac Bydgoszcz; 28.10: Budowlani Łódź - Radomka Radom, Stal Mielec - DeveloPres Rzeszów

1.	Chemik Police	4	11	12:4
2.	Developres Rzeszów	3	8	9:4
3.	Pałac Bydgoszcz	3	7	8:3
4.	ŁKS Łódź	3	7	8:5
5.	Budowlani Łódź	3	6	7:4
6.	Radomka Radom	4	6	9:8
7.	BKS Bielsko Biała	3	5	6:5
8.	Stal Mielec	4	4	7:10
9.	Uni Opole	3	4	6:6
10.	#Volley Wrocław	3	2	5:9
11.	Sokół Mogilno	4	0	1:12
12.	MKS Kalisz	3	0	1:9

SIATKÓWKA

Anioły latają wysoko, BKS do poprawki

Magdalena Zimna

Toruńscy siatkarze w trzech setach pokonali KPS Siedlce Tylko seta ugrali bydgoscy siatkarze w Poznaniu.

KPS SIEDLCE - CUK ANIOŁY TORUŃ
0:3 (21:25, 23:25, 20:25)
KPS: Grabek 9, Potempa 3, Wiśniewski 8, Miszczuk 12, Narkowicz 10, Szpernalowski, Tomczak (libero), Libera, Rybak 1, Mąkosa, Tuz
ANIOŁY: Jankowski 6, Podleśny 2, Krysiak 9, Radziwon 6, Paolinetti 10, Śliwka 13, Dzierżyński (libero), Szcześniak, Patecki, Majewski-Nowak, Urbańczyk

Toruńska drużyna zaliczyła kolejny udany mecz, tym razem z przedostatnia drużyną tabeli. Anioły wywiązały się z roli faworytów tego starcia, choć trudno powiedzieć, by gospodarze bez walki oddawali kolejne sety. Walczyli, szarpali i gonili, ale toruńscy siatkarze nie dali się wybić z rytmu i spokojnie dogrywali końcówki. Do Torunia wrócili z trzypunktową zdobyczą.

FORT POZNAŃ - BKS BYDGOSZCZ
3:1 (20:25, 25:18, 25:18, 25:22)
FORT: Szczechowicz 4, Waliński 22, Siwicki 8, Borkowski 18, Lisicki 2, Laskowski 8, Dembiec (libero), Trawka 5, Brzóstowicz, Madaj, Drąg, Pietruszewski, Chmielewski 1
BKS: Ramotowski 4, Sternik 1, Kopik 5, Rajsner 9, Sobański 19, Mendel 15, Blicharz (libero), Kuffel, Dydzik 4, Borris 3, Golik, Falkowski, Kitowski (libero)

Lepiej rozpoczęli goście. Przez całą pierwszą partię utrzymywali kilkupunktowe prowadzenie. Drugi set był już wyrównany do połowy, potem jednak kilka udanych akcji dało przewagę gospodarzom i tej szansy już nie wypuścili z rąk. To dodało im pewności w kolejnych częściach meczu, grali skutecznie i powoli przybliżali się do meczowego zwycięstwa. Bydgoscy siatkarze do walki zerwali się jeszcze do walki w drugiej części czwartego seta, zmniejszyli straty, ale pogoń za rywalami się nie udała.

7. runda Tauron 1. Ligi: MKS Będzin - Mickiewicz Kluczbork 0:3 (23:25, 18:25, 18:25), Avia Sędziszów - BBTS Bielsko Biała 3:2 (25:16, 25:22, 29:31, 24:26, 15:13). Stal Nysa - MCKiS Jaworzono, Lechia Tomaszów - Spata Grodzisk, Avia Świdnik - KPS Płock - zakończyły się po zamknięciu wydania

1.	MKS Będzin	7	17	18:7
2.	Fort Poznań	7	15	19:12
3.	Avia Świdnik	6	13	16:9
4.	Mickiewicz Kluczbork	6	13	15:7
5.	Anioły Toruń	5	12	14:6
6.	Czarni Radom	5	12	14:7
7.	MCKiS Jaworzno	5	8	12:11
8.	Avia Sędziszów Mał.	6	8	10:12
9.	Lechia Tomaszów Maz.	7	7	12:18
10.	Stal Nysa	3	6	7:3
11.	BKS Bydgoszcz	6	6	10:14
12.	BBTS Bielsko-Biała	4	4	5:9
13.	SMS PZPS Spała	6	4	7:16
14.	Sparta Grodzisk Maz.	5	3	5:12
15.	KPS Siedlce	5	3	4:12
16.	KPS Płock	5	1	2:15

eprasa.pl 7e12532260

KOSZYKÓWKA

Brakowało skuteczności, skupienia i punktów

Kiepski weekend w wykonaniu drużyn z regionu. Jednym punktem przegrał Anwil Włocławek, Arriva Lotto Toruń i Enea Łaciate Astoria Bydgoszcz zupełnie nie poradziły sobie z rywalami

Joachim Przybył, Marcin Kozłowski

ZASTAL ZIELONA GÓRA - ANWIL WŁOCŁAWEK 78:77 (19:21, 25:17, 18:22, 16:17)
ZASTAL: Garrison 22 (5), Mazarczuk 13 (3), White 5, Brkić 14, Wójcik 1 oraz Beech 11 (2), Sulma 6, Denis 5 (1), Matczak 1
ANWIL: Szlachetka 3 (1), Freeman 10, Hines 14, Wójcik 15 (1), Lecomte 13 (1) oraz Edwin 13 (1), Yanwijn 9, Brenk 0, Słupiński 0

W pierwszej połowie meczu żadnej z drużyn nie udało się odskoczyć od rywala na więcej niż 6 punktów. Anwil prowadził w 14. minucie 32:26, zaś Zastal 17:11 w 7 minucie i do przerwy 44:38. Włocławianie już w połowie kolejnej odsłony spotkania odrobili straty i wygrywali 52:51. Co z tego, skoro rywal zaliczył serię 11:2 i było 62:54. W końcówce trzeciej i na początku czwartej kwarty dominowali goście, którzy zdobyli 12 punktów z rzędu i wyszli na prowadzenie 66:62. Za chwilę był remis, a potem gra punkt za punkt. W tej bitwy zwycięsko wyszli wicemistrzowie Polski z Zielonej Góry.

- Od kilku meczów towarzyszy mi to samo uczucie. Przegrywamy, bądź zwyciężamy jednym punktem - skomentował spotkanie Vedran Bosnić, trener Anwilu. - Wygraliśmy trzy kwarty, ale popełnialiśmy błędy w obronie i kilka razy musieliśmy wracać do spotkania. Walczyliśmy do samego końca, ale zabrakło nam trochę więcej skupienia w niektórych momentach. Za ten mecz moi zawodnicy zasłużyli na duży szacunek. Możemy wszystkich pokonać w tej, ale potrzebujemy jeszcze trochę czasu - dodał.



FOT. MARIUSZ KAPAŁA

Zastal Zielona Góra minimalnie ograł Anwil



FOT. JAKUB SOBOCZYŃSKI

Śląsk Wrocław był zdecydowanie lepszy od Astorii

GTK GLIWICE - ARRIVA LOTTO TORUŃ 90:69 (26:19, 24:7, 22:23, 18:20)
GTK: Miguel 24, Schwieger 17, Wilczek 15 , Smith 11, Nottage 2 oraz Gordon 13, Suskavcević 4, Misztal 2, Leniec 2
TWARDE PIERNIKI: Sakota 15, Gaddefors 8, Kulig 8, Vander Plas 6, Cousisn 1, oraz Kilps 11, Lipiński 7, Sowiński 6, Cowels 5, Kenig 2, Szumański 0

Gdy w 5. minucie spotkania było 13:3, zdenerwowany trener Srdjan Subotić przerwał grę. Torunianie w 1. kwarcie trafili tylko 4 rzuty z gry, ratowali się więc wolnymi. Jeszcze gorsza była defensywa i po kwadransie gry Arriva Lotto traciła już 40 punktów, a przewaga GTK przekroczyła 20 punktów.

Ostatecznie cały mecz ustawiła pierwsza połowa, w której goście nie tylko kompromitowali się w defensywie. W ofensywie mieli 22 procent z gry, 5 celnych rzutów (!), 11 strat - to była chyba najgorsza połowa Twardych Pierników za kadencji Srdjana Suboticia.

- Rezultat jest nawet lepszy od tego, na co zasłużyliśmy w tym spotkaniu. To wszystko na temat tego meczu - ostro podsumował Srdjan Subotić, trener Arrivy Lotto. - Gospodarze zdominowali nas fizycznie, przegrywaliśmy mnóstwo małych bitew jeden na jeden w obronie. Rywale mieli więcej zbiórek, skuteczność za trzy, GTK po prostu zasłużyło na wygraną. Nie jesteśmy wciąż zespołem, to grupa zawodników, która próbuje grać razem, ale momentami mamy zbyt wiele indywidualnych akcji.

- To nie był nasz dzień, 35 procent skuteczności to pokazuje - dodawał Paweł Sowiński, obrońca Arriva Lotto. - Walczyliśmy, ale mogliśmy zrobić parę rzeczy lepiej. To już przeszłość. Ten mecz nam nie wyszedł, wracamy do pracy i w kolejnym meczu chcemy dać kibicom powód do dumy.

WKS ŚLĄSK WROCŁAW - ENEA ŁACIATE ASTORIA BYDGOSZCZ 100:77 (24:28, 28:15, 29:13, 19:21)
ŚLĄSK: Egbunu 20, Robinson 13, Moore 11, Luck 11, Wrzeszcz 10, Sternicki 10, Kulikowski 10, Czerniewicz 7, Hickey 6, Scruggs 2, Pobuta 0
ASTORIA: Kimbrough 18, Brembly 13, Thomas 10, Ptak 8, Kłaczek 8, Andersson 8, Taylor 5, Ogundiran 4, Dzierżak 2, Kamiński 1, Nowakowski 0, Kachelski 0

Były nadzieje na drugie zwycięstwo w sezonie, ale skuteczność bydgoskiej drużyny we Wrocławiu skończyła się już na pierwszej kwarcie.

A we Wrocławiu zaczęło się całkiem dobrze dla bydgoskiej ekipy - niezła rzutowa dyspozycja dała kilkupunktowe prowadzenie, które udało się utrzymać do końca pierwszej kwarty.

Od drugiej zmieniło się jednak wszystko. Rywale szybko nadrobili straty, potem wyszli na prowadzenie i zaczęli dyktować warunki gry. W drugiej kwarcie rzucili niemal dwa razy więcej punktów od Astorii, w trzeciej jeszcze poprawili ten wynik i prowadzili już 25 punktami. Ostatecznie rywale wrzucili Aście aż sto punktów.

4. runda PGE Basket Ligi: King Szczecin - PGE Start Lublin 70:54, Arka Gdynia - Górnik Zamek Kasiąż Wałbrzych 88:95. Mecze Legia Warszawa - Stal Ostrów Wielkopolski, Dziki Warszawa - Czarni Słupsk i MKS Dąbrowa Górnicza - Trefl Sopot - zakończyły się po zamknięciu wydania

1. King Szczecin	4	7	+32
2. Górnik Wałbrzych	4	7	+25
3. Zastal Zielona Góra	4	7	+16
4. MKS Dąbrowa Górnicza	3	6	+32
5. Arka Gdynia	4	6	+29
6. Śląsk Wrocław	4	6	- 6
7. GTK Gliwice	4	6	+3
8. Anwil Włocławek	4	6	0
9. Dziki Warszawa	3	5	+56
10. Stal Ostrów	3	5	-8
11. Start Lublin	4	5	-38
12. Arriva Lotto Toruń	4	5	-30
13. Astoria Bydgoszcz	4	5	-28
14. Legia Warszawa	3	5	-13
15. Czarni Słupsk	3	3	-7
16. Trefl Sopot	3	3	-63

KOSZYKÓWKA

Energa Toruń wciąż w fotelu lidera, Artego z pierwszą wygraną

Joachim Przybył, MZ

Kolejne zwycięstwo toruńskich „Katarzynek" i wyczekiwane przełamanie bydgoskiej drużyny.

MKS PRUSZKÓW - ENERGA TORUŃ 62:81 (22:20, 13:16, 14:22, 13:23)
MKS: Bukraba 19, Zmierczak 8, Kiuliak 5, Furman 5, Wieczyńska 0 oraz Krawiec 10, Trzymkowska 9, Zaborska 4, Głąbikowska 2
ENERGA: Pinzan 19, Jackowska 16, Scott 17, Animam 16, Grządziela 12 oraz Śmiałek 0, Bykowska 0, Konstanty 0, Makowska 0

Energa rozpoczęła od prowadzenia 10:5, ale potem ambitne pruszkowianki przejęły inicjatywę i prowadzenie. Jeszcze w 14. minucie MKS wygrywał 27:23 i dopiero wtedy, po serii jedenastu punktów z rzędu „Katarzynki" prowadziły już 36:29. Do rozstrzygnięcia meczu było jednak daleko. Duet Elisa Pinzan - Ta'Mia Scott uzbierał aż 22 punkty, ale miał zbyt małe wsparcie w koleżankach i do przerwy Energa prowadziła jedynie 36:35.

Na początku ostatniej kwarty dwa razy z dystansu przymierzyła Łucja Grządziela i po raz pierwszy w tym spotkaniu przewaga „Katarzynek" przekroczyła 10 punktów. Dopiero od tego momentu liderki ligowej tabeli panowały nad wydarzeniami na parkiecie.

WIDZEW ŁÓDŹ - ARTEGO BYDGOSZCZ 59:65 (14:13, 20:11, 16:17, 9:24)
WIDZEW: Swartz 19, Beh 14, Pawłowska 11, Chałupka 3, Svatonova, Wysocka 7, Stefańczyk 3, Żytkowska 2, Zalewska, Stawicka
ARTEGO: Ozola 17, M.Moore 17, Michałek 9, Jones 6, Pawlikowska, K.Moore 10), Marczyńska 3, Zielińska-Obarek 3, Witkowska

To było wyrównane spotkanie, choć przez większą część meczu to miejscowe były skuteczniejsze, zwłaszcza w drugiej kwarcie, gdy powiększył przewagę do 10 punktów. Bydgoskie zawodniczki nie pozwoliły jednak, by ten dystans się zwiększył. W ostatniej kwarcie wyeliminowały błędy i znacznie poprawiły skuteczność. W efekcie, dogoniły rywalki i cieszyły się z pierwszej wygranej.

6. runda PGE Basket Ligi Kobiet: Polonia Warszawa - MB Zagłębie Sosnowiec 81:79. AZS Politechnika Poznań - Wichoś Jelenia Góra, Ślęza Wrocław - MOSIR Bochnia, AJP Gorzów - AZS UMCS Lublin zakończyły się po zamknięciu wydania

1. Energa Toruń	6	11	+72
4. Polonia Warszawa	5	10	+41
3. MOSIR Bochnia	5	9	+96
4. AZS UMCS Lublin	5	8	+67
5. AJP Gorzów Wlkp.	4	7	+64
6. Artego Bydgoszcz	6	7	-116
8. AZS Politechnika Poznań	4	7	+39
9. Zagłębie Sosnowiec	6	7	-60
10. Ślęza Wrocław	4	7	+86
11. Widzew Łódź	5	7	+20
12. Wisła Kraków	5	6	-55
13. MKS Pruszków	5	6	-109
13. Jelenia Góra	4	4	-145

eprasa.pl 7e12532260